Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P.K.O. Nr. 140.011.

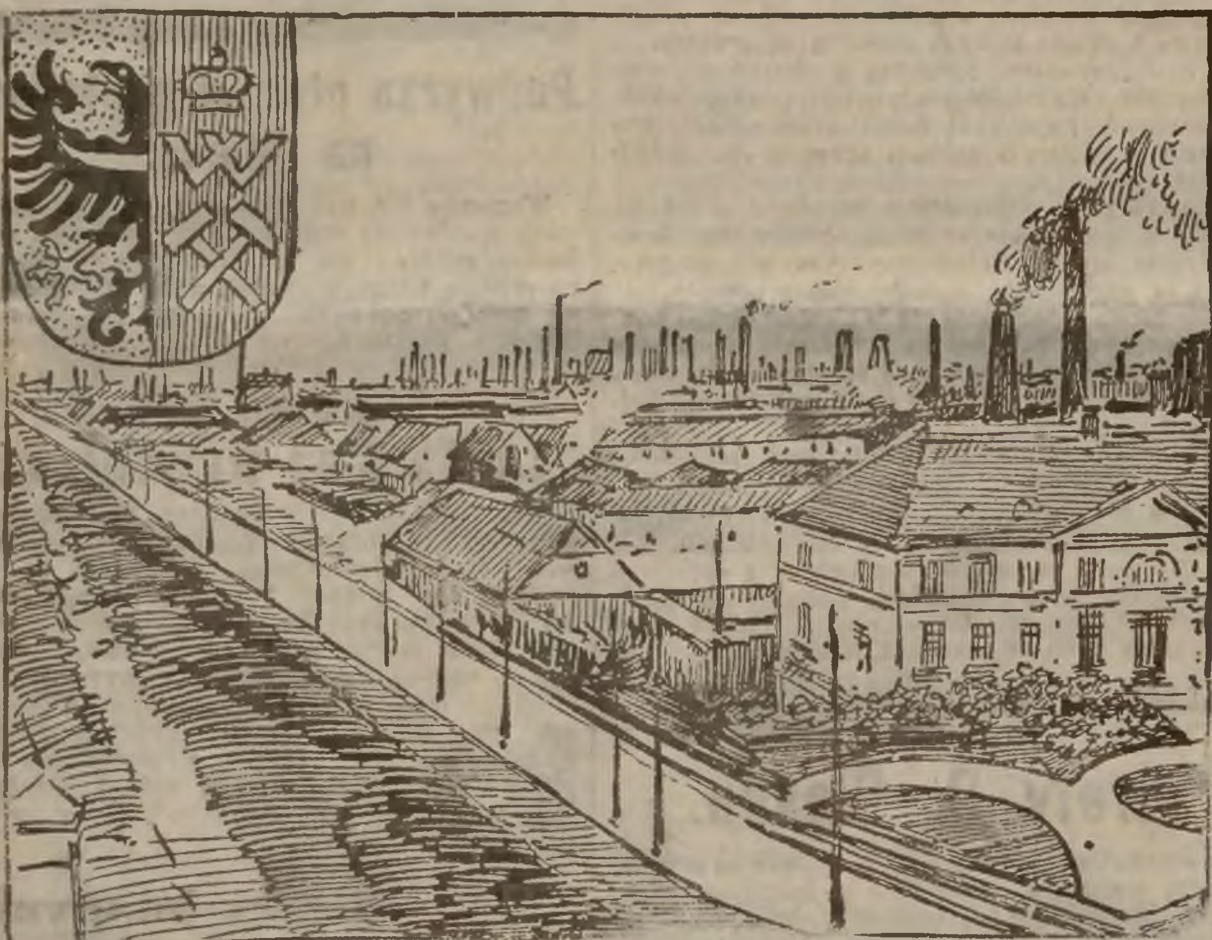
30 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M 750·—, z odnoszeniem do domu M 780·—. Zamiejscowa M 850· . Zagranicą M 1000·—.

Nr. 171. — Rok V. Kraków, poniedziałek 26 czerwca 1922 r. Red. naczelny KRZYWY ANTONI

Przejmowanie górnictwa i hutnictwa na G. Śląsku.



(Objaśnienie wewnątrz numeru na str. 4).

Podgryzanie Komisyi głównej.

Projekt zerwania posiedzenia. -- Jeszcze jedna próba.

(Telefonem od korespondenta „Gońca Krakowskiego“).

Warszawa, 24 czerwca.

Wszelkie rokowania stronnictw lewicowych o utworzenie gabinetu jużto o charakterze **lewicowo-centrowym**, jużto **wyłącznie centrowym** spełzły na niczem.

Wobec tego zebrali się wczoraj o godz. 2 popołudniu przedstawiciele stronnictw lewicowych na konferencye, na której stwierdzono stan beznadziejny przesilenia gabinetowego. Reprezentanci **socyalistów** zaproponowali wówczas innym klubom lewicowym, ażeby zapowiedziane na popołudniu posiedzenie komisyi głównej **rozbić wogóle** i w ten sposób wykazać Naczelnikowi Państwa, że nie powinien liczyć się poważnie z jej opinią. Oczywiście w razie rozbicia Komisyi Głównej możnaby myśleć o utworzeniu gabinetu wyłącznie lewicowego. Projekt ten uznały jednak Narod. Partya Robotn. i Wyzwolenie za zbyt **ryzykowny**. Po dłuższej dyskusyi **uchwalono pójść na ustępstwa, usunąć istnienie i legalność Komisyi Głównej** oraz uchwał z 16 i 17 bm., natomiast zgłosić wniosek, ażeby komisya główna zwróciła się do Naczelnika Państwa z prośbą **o podjęcie inicyatywy** w wyznaczeniu kandydata na premiera i w ten sposób stworzyła pozór, że Sejm uznaje, iż bez Naczelnika Państwa przesilenia rządowego nie jest w możności samodzielnie rozwiązać.

Walka o władzę.

Kraków, 25 czerwca.

Nareszcie ciemności się rozwidniły. **Powodu obalenia gabinetu Ponikowskiego szukać należy w walce, jaką Naczelnik Państwa prowadzi z Sejmem, aby utrzymać się przy władzy, do której przywykł.**

Sprawa ta wyjaśni się lepiej, jeśli spojrzymy na tę walkę od chwili powstania państwa polskiego.

Wyjątkowe okoliczności, w jakich Polska powstała, skłoniły Radę Regencyjną do powierzenia J. Piłsudskiemu władzy nieograniczonej. Z chwilą zwołania Sejmu Ustawodawczego władza ta siłą rzeczy przeszła na Sejm. Ze względu na wojnę, jaką wtedy prowadzić byliśmy zmuszeni, **Naczelnik Państwa zatrzymał jeszcze naczelne dowództwo armii**. Ale i to przeszło, z chwilą ukończenia wojny, w ręce szefa sztabu generalnego. **Przy Naczelniku Państwa zostały czynności przeważnie reprezentacyjne.** Na podstawie nowej konstytucyi **i ta czynność**, z chwilą wybrania nowego Sejmu, **przechodzi na przyszłego prezydenta Rzeczypospolitej.**

Z tym naturalnym porządkiem rzeczy **nie chciała się w żaden sposób pogodzić lewica**, która w razie ustąpienia Piłsudskiego traci ostatnią ostoję swoich nieproporcyonalnych wpływów na rząd i państwo. Korzystając z **braku** stałej większości w Sejmie **lewica wysuwa pomysł utworzenia** czyli zamianowania **gabinetu przez Naczelnika Państwa**. Jest to stanowisko niezgodne z zasadami uchwalonej przez Sejm konstytucyi.

W obronie konstytucyi wystąpiła prawica, domagając się gabinetu parlamentarnego. Stanowisko to poparła cała opinia polskiej Warszawy. Mimo to **lewica** prowadząc walkę bezwzględną dla utrzymania się przy władzy wraz z Naczelnikiem Państwa, **zdołała przeprzeć pomysł gabinetu pozaparlamentarnego. Głos stolicy państwa, Warszawy, i stanowisko praworządne prawicy zostało zlekceważone.** Państwo polskie weszło tem samem na bardzo niebezpieczną drogę pozaparlamentarnych rządów, na której można się spodziewać wyłonienia się najfatalniejszych następstw.

Jakieś ciemne siły, wylęgłe w **tajnych kuźnicach spisków** i stamtąd rządzące Polską, **pchają nas ku** widocznej katastrofie.

—ooo—

Komisya główna zwraca się do Naczelnika Państwa.

(Tel. wł. „Gońca Krakowskiego").

Warszawa, 24 czerwca.

O godzinie 5 popoł. zebrała się komisya główna pod przewodnictwem marszałka.

Imieniem lewicy zgłosił wniosek następujący poseł Woznicki (Wyzwolenie):

„Wobec przeciągającego się przesilenia, Komisya główna uchwala zwrócić się do Naczelnika Państwa z prośbą, ażeby zechciał skorzystać z przysługującego mu prawa inicyatywy w sprawie tworzenia rządu".

W objaśnieniu dodał poseł Woźnicki że lewica uznaje w zasadzie legalność komisyi głównej.

W odpowiedzi na powyższy wniosek stwierdzili zarówno poseł **Seyda** jak **Głąbiński**, że przeciwko tak zredagowanemu wnioskowi zarzutów zasadniczych nie mają, tembardziej, że wniosek nie mówi o przelaniu całkowitej inicyatywy w tworzeniu rządu na Naczelnika Państwa, wyrazili jednak wątpliwość, czy Naczelnik Państwa, który już raz zrezygnował z tego prawa, zechce z niego skorzystać obecnie.

W odpowiedzi na to, posłowie lewicowi **zapewnili**, widocznie w porozumieniu z Belwederem że Naczelnik Państwa **nie odmówi** tym razem prośbie komisyi głównej.

Na takie dictum, po skreśleniu 4 pierwszych słów, wniosek posła Woźnickiego został uchwalony **jednomyślnie**. Na tem posiedzenie zakończono.

Naczelnik Państwa wyznaczy premiera!

Warszawa. (Tel. wł.) **Natychmiast po posiedzeniu komisyi głównej marszałek Trąmpczyński udał się osobiście do Naczelnika Państwa i przedstawił** mu uchwałę komisyi głównej.

Naczelnik Państwa odpowiedział, że **zgadza się na wskazanie** swego kandydata na premiera i odpowiedź swą zakomunikuje z nazwiskiem kandydata w niedzielę pisemnie.

Wobec tego drugie posiedzenie komisyi głównej, zapowiedziane na godz. 8 wieczorem odroczono do niedzieli.

Warszawa przeciw przewlekaniu przesilenia.

Warszawa. (Tel. wł.) Wielki wiec narodowy który odbył się wczoraj w Warszawie zgromadził nieprzeliczone tłumy.

Przeszło 10 tysięcy osób otoczyło zwartem kołem trybunę mowców, słuchając z zapartym oddechem wywodów mowców.

Rozlegające się od czasu do czasu huragany oklasków świadczyły o silnej łączności duchowej między publicznością i mowcami.

Wiec przybrał rozmiary wielkiej żywiołowej manifestacyi, protestującej przeciw próbom robienia bolesnych doświadczeń na żywem ciele narodu, bynajmniej nie dla jego dobra i wbrew jego woli.

Na wiecu reprezentowane były wszystkie klasy społeczne co najlepiej świadczy o tem, że nie tylko wyższe sfery są przeciwne machinacyom robionym przez Belweder i spółkę lecz cały naród w pełnem tego słowa znaczeniu, jak Polska długa i szeroka.

Pierwszy przemówił do morza tłumu poseł **Jabłonowski**, potem przemawiali poseł Jan **Zamorski**, prof. **Stroński** i poseł ks. **Lutosławski**. W rezultacie wiec uchwalił następujące rezolucye: **Obywatele stol. miasta Warszawy, zgromadzeni na wiecu w dniu 23 czerwca 1922 r.** po 1) **stwierdzają, że przesilenie** rządowe wywołane **przez Naczelnika Państwa i przewlekane świadomie przez PPS i przez stronnictwa ludowe, przynosi państwu nieobliczalne szkody materalne i obniża powagę państwa za granicą.**

2) Zgromadzeni **potępiają** z oburzeniem usiłowania stronnictw lewicowych podkopywania praw konstytucyjnych Sejmu, przez oddanie wyłącznej decyzyi o rządach kraju w ręce **jednostki.**

3) Wzywają stronnictwa narodowe w Sejmie aby wytrwały w stanowczej obronie praw konstytucyjnych i oświadczają uroczyscie, że gotowi są użyczyć jak najdalej idącej pomocy.

4) Zebrani **domagają się jak najszybszego konstytucyjnego załatwienia przesilenia, powstania rządu, dającego gwarancyą bezstronności i przeprowadzenia bez dalszej zwłoki wyborów do Sejmu i senatu."**

Uchwałę powyższą zaniosła do marszałka Sejmu specyalna delegacya, która również **wyraziła marszałkowi uznanie** za stanowisko, jakie zajął w obecnem przesileniu gabinetu.

Następnie delegacya korzystając z obecności posła Korfantego w Sejmie wyraziła mu cześć i uznanie za jego działalność w sprawie przyłączenia Górnego Śląska do Macierzy.

Ewakuacya trzeciej strefy G. Śląska.

Katowice. (PAT). W dniu dzisiejszym rozpoczęła się **ewakuacya trzeciej strefy obszaru plebiscytowego.** Polską stronę tej strefy stanowią **polska część powiatu bytomskiego, starogórskiego, lublinieckiego i gliwickiego.** W dniu dzisiejszym rozwiązana została w tej strefie policya, pod wieczór zaś **weszła policya polska**. W niedzielę wojska koalicyjne opuszczą tę strefę, a władza przejdzie w ręce polskie. **W poniedziałek wkroczą tam wojska polskie** trzema partyami. Do północnej części powiatu bytomskiego, t. j. do Huty Bismarka do Świętochowic, do Friedenshuty i do Lipin wojska wejdą od strony Katowic i od Królewskiej Huty. Do wschodniej części powiatu bytomskiego, to jest od Piekar od strony Huty Laury do Tarnowskich Gór od Tąbkowic, do Lublińca zaś od strony kolei Częstochowa-Herby.

Gwałty band niemieckich na G. Śląsku.

Katowice (PAT). Prasa tutejsza donosi o przybyciu wielu uchodźców polskich z pow. kozielskiego i strzeleckiego. Opowiadają oni o **gwałtach, jakich dopuszczaja się niemieckie bandy t. zw. Rollkommando.** Bandy **odziane są w mundury wojskowe** i uzbrojone w karabiny. Mają one adresy polskich obywateli dostarczone im przez miejscowe organizacye Heimatstreuerów. **Napadają na domy polskie**, żądają od mieszkańców okupu, a w razie odmownej odpowiedzi wdzierają się gwałtem do wnetrza, niszczą cały dobytek, biją domowników, **dopuszczają się niejednokrotnie gwałtów na kobietach**, poczem **zabierają wszystko, co przedstawia większą wartość.**

Jedna z takich band napadła na zagrodę gospodarza Gajdy we wsi Wartów pod Dobrodzieniem, zastrzeliła dwie klacze i krowę i zrabowała nierogaciznę. Gospodarz Gajda ratował się ucieczką. „Polak" donosi w związku z gwałtami, jakich dopuscili się Niemcy w Mikulczycach powiatu Tarbogorskiego, że przybyło tam w nocy z wtorku na środę przeszło 1000 Orgeschowców, którzy podążyli wprost ku ratuszowi i rozbroili znajdującą się tam straż gminną. Kilku strażników zdołało umknąć, trzech pobito i osadzono w więzieniu. W czasie starcia, jakie wywiązało się przed ratuszem poraniono ciężko Franciszka Łukasza, który ma strzaskaną nogę. Dziębałę ciężko raniono w czaszkę oraz 60-letniego Nogę, **któremu rozbito kolbą tąk silnie czaszkę**, że przewieziony do szpitala zmarł niebawem. Wobec powyższego napadu **przeszło 1000 osób opuściło swoje domy, uchodząc przed dalszemi prześladowaniami.**

Te, które pozostały pod Prusakiem

Wielkie Strzelce.



Pyskowice.



Gliwice.



Koźle.



Na Górny Śląsk wkroczyły nasze wojska, **nastał dzień tryumfu i radości — w chwili tej jednak nie** powinniśmy zapomnać o naszych braciach pozostałych w części przyznanej Prusakom.

Oto u góry widzimy herby miast górnośląskich, które pozostały pod Prusakiem: Wielkie Strzelce, Pyskowice, Gliwice, Koźle...

Podwyżka płac urzędniczych na lipiec.

Warszawa (tel. wł.). Rada ministrów na dzisiejszem posiedzeniu **zajmowała się specyalnie ustaleniem poborów dla urzędników państwowych na miesiąc lipiec. Większość ministrów domaga się znacznej podwyżki.** Uchwała zapadnie w dniach najbliższych.

Rozwiązanie umów, szkodliwych dla skarbu państwa.

Warszawa (tel. wł.). Naczelna Izba Kontroli Państwa i prokuratorya państwa nakazała **rozwiązać jako niekorzystną dla pństwa umowę warszawskiej dyrekcyi robót publicznych z firmą posła Hipolita Śliwińskiego** (Stapińszczyk), pod nazwą Śliwińeki i Werski, spółka. Okazało się, że **umowa była zwyczajnym wyzyskiem** w stosunku do skarbu państwa spowodowała znaczne dlań straty, przedsiębiorcy przekupili bowiem dwóch urzędników w ministerstwie robót publicznych. Obecnie budowę kolonii, urządzanych na **Mokotowie**, powierzono innemu przedsiębiorstwu.

Przemytnicy-bandyci na granicy czeskiej.

Lwów (tel. wł.). Na granicy czeskiej wykryto bandę przemytników waluty, którzy uciekli.

Uciekając, porzucili plecaki, w których znaleziono 100.295 marek, 25 dolarów oraz **biżuteryę milionowej wartości, pochodzącą z rabunku u** Mojżesza Kolba w Rogience oraz części rzeczy, pochodzących z rabunku u ks. Stankiewicza w Rogach. Przy rewizyi osobistej ujętej kobiety, niejakiej Pornakównej, znaleziono rewolwer

Machno zażądał uwolnienia.

Warszawa (Tel. wł.) Były dowódzca oddziałów partyzanckich na Ukrainie **Machno**, przebywający obecnie w obozie dla jeńców w Strzałkowie wniósł do ministeryum spraw wewn. podanie o zwolnienie go z obozu, gdyż pragnie osiedlić się na stałe w Polsce. Jak się dowiadujemy, prośbie Machny nie stało się zadość

Zamordowanie ministra Rathenau'a

Zamach z przejeżdżającego automobilu. Trafiony kulą rewolwerową w usta. — Sprawcy umknęli autem. — Panika w Reichstagu. Surowe represye rządu.

Berlin (PAT. Wolff). Wedle urzędowego komunikatu. **dziś przed południem zamordowany został minister Rathenau, po opuszczeniu willi w Grünewalde. Sprawcy zamachu jechali automobilem obok automobilu ministra, a po daniu do niego strzałów, pojechali dalej i zdołali ujść.**

Berlin (PAT). O zamordowaniu ministra Rathenaua podaje Biuro Wolffa: **Rathenau zamordowany został dziś o godzinie 11 przed południem, w czasie, gdy jego automobil przejeżdżał ulicą Królewską**, po opuszczeniu dzielnicy will. Zamach wykonano na skrzyżowaniu ulic Erbenerstrasse i Wallothstrasse. **Sprawcy uciekli automobilem.** Agenci policyjni podjęli pościg, a bezpośrednio po zamachu za sprawcami rzucili się w pogoń rowerzyści policyjni.

Berlin (PAT. W. B. K.). Rathenau miał dziś o godzinie 11 przed południem udać się do gmachu ministerstwa spraw zagranicznych **na egzamina konsularne.** Rathenau opuścił automobilem swe mieszkanie przy Koenigsplatz l. 65, na krótko przed godziną 11-tą. **W cztery minuty później przywieziono tam z powrotem jego zwłoki.**

(Zamordowany Rathenau był jedną z najwięcej wpływowych indywidualności współczesnych Niemiec. **Należał do głównych twórców sojuszu** niemiecko **sowieckiego w Rapallo**, który to sojusz miał zacieśnić projektowanem małżeństwem swej córki z Radkiem Sobelsohnem. **Był wrogiem anarchistów niemieckich** którzy go zwalczali także z powodu jego żydowskiego pochodzenia. Jako autor planów odbudowy finansowej Niemiec, uchodził za człowieka genialnego w swym zakresie. Śmierć jego **pomnaża seryę morderstw politycznych** tak charakterystycznych dla współczesnych Niemiec. Zamordowania dokonała prawdopodobnie tajna organizacya „C", ta sama. która zamordowała Erzbergera. Jest to organizacya antysemicko-junkiersko-monarchistyczna).

Wzburzenie w sejmie Rzeszy.

Śledztwo wykazało, że **zamach wykonano przy pomocy automobilu**, w **którym było trzech ludzi. Dali oni do ministra Rathenaua 10 strzałów**, a nadto rzucili **granat ręczny. Jeden strzał trafił Rathenaua** w usta i ten **spowodował śmierć.** Zamach wykonano na skrzyżowaniu ulic, gdzie o tej porze ruch był mały.

W czasie zamachu gabinet był zebrany w Reichstagu i obradował nad sytuacyą. W posiedzeniu brali udział prezydent Loebe i Leinert. Do Reichstagu wiadomość o zamachu nadeszła o godzinie 11 min. 25. Wywołała ona wśród posłów **najwyższe przerażenie, przechodzące w panikę.** Gdy wiceprezydent doniósł o zamordowaniu Rathenaua. powstała niebywała wrzawa. **Posłowie lewicowi zaczęli wołać pod adresem posłów z prawicy: Mordercy! Precz! To samo zrobimy z wami!** Poseł komunistyczny **May** oświadczył: „Właśnie doniesiono mi, że do Berlina przybyli Escherich von der Thaun, profesor Schlesser. Reichert i Reichelsberg. Po tem powiedzeniu **wzburzenie partyi lewicowych wzmogło się. Posiedzenie przerwano.**

Eilwese (PAT) Radio. Z powodu zamordowania Rathenaua, Reichstag zebrał się na posiedzenie, na którem kanclerz dr Wirth potępił czyn morderców i zwrócił się do stronnictw prawicowych z upomnieniem, że **knowania ich muszą ostatecznie ustać**, a wezwał robotników będących szczerymi republikanami do obrony rzeczypospolitej. Mowę przyjęto oklaskami.

Ostre zarządzenia rządu.

Berlin (PAT. Wolff). Na posiedzeniu gabinetu w gmachu sejmowym na którem był obecnym prezydent gabinetu i pruski prezydent ministrów, kanclerz Rzeszy poświęcił słowa gorącego wspomnienia zamordowanemu ministrowi Rathenauowi za jego owocną pracę, której dokonał jako minister odbudowy, a później jako minister spraw zagranicznych.

Następnie gabinet **obradował nad sytuacyą, wytworzoną przez popełnienie morderstwa.** Ponieważ nie może ulegać wątpliwości. że **chodzi tu o morderstwo o charakterze politycznym**, gabinet poweźmie jeszcze dziś **jak najostrzejsze zarządzenia**, celem zabezpieczenia republiki i jej urządzeń, aby w ten sposób zapewnić spokój.

Stan wyjątkowy.

Eilweso (PAT) Radio. **Gabinet rzeszy uchwalił stan wyjątkowy, sady wyjątkowe, zakaz wszelkich demonstracyj**, oraz zajął się przygotowaniem formalnej ustawy wyjątkowej. Prezydyum policyi zakazało uroczystego obchodu wianków.

Zwyżka marki polskiej na Ukrainie.

Lwów (tel. wł.). Tak jak przed kilku dniami zanotowano gwałtowny **spadek kursu marki polskiej na Ukrainie sowieckiej**, której wartość odrazu obniżyła się z 1200 rubli sow. za 1 markę polską na 500 rubli. tak **obecnie marka polska z tem większą szybkością poczyna iść** w **górę** i znowu osiągnęła swój poprzedni kurs. W pasie pogranicznym **płacą już dziś za markę 1150 do 1200 rubli sow., t. zn. tyle**, ile płacono w czasie najwyższej haussy.

Handel z Ukrainą sowiecką **pozostaje natomiast nadal na martwym punkcie**. Reorganizacya t. zw. „wnieszłorgu" jeszcze trwa dalej, inne zaś instytucye do prowadzenia handlu nie powstają. Wydano cały szereg ostrych zarządzeń dla zwalczania szmuglu zagranicznego, tj. polskiego. Między innemi utworzono w pasie pogranicznym nowy urząd t. zw. **„piaterka"** czyli nadzw. komisyę, złożoną z 5 osób; komisyi tej udzielono nieograniczonych pełnomocnictw pod względem **niedopuszczenia i tępienia przewozu towarów z Polski.**

Ruch giełdowy.

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1485 1490 1480 4 i pół proc Tow. kred. ziem. za 100 rubli sprzedaż 240 kupno 230. 4 proc. Tow. kred. ziem. za 100 marek trans. 5875 5820. 5 proc. m. Warszawy sprzedaż 215 kupno 210. Obligacye r. 1917 z 6 proc. trans. 235. Przezorność trans. 88. **Waluty:** Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 4515 4530 4487 i pół. sprzedaż 4505 kupno 4465. Funty szterlingi trans. 19700 19850 Marki niemieckie trans. 1345 1350. Czeki. Gdańsk trans. 1340 sprzedaż 1350 1350 kupno 1310 Belgia trans. 386 369 sprzedaż 371 kupno 367 Berlin trans. 1335 1345 1330 sprzedaż 1390 kupno 1310 Londyn trans. 19700 19950 sprzedaż 19950 kupno 19750 Nowy Jork trans. 4535 4525 sprzedaż 4545 kupno 4505 Paryż trans. 385 390 390 i pół. kupno 386 i pół. Praga trans. 87 i pół. Wiedeń trans. 26 i pół 25 i trzy czwarte. Ł

Zurych (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 1'55 Holandya 202'50 Nowy Jork 558 i trzy czwarte. Londyn 23'35 Paryż 44'65. Medyolan 24'65. Praga 10'10 Budapeszt 0'53 i pół. Zagrzeb 1'70 Bukareszt 3'47. **Warszawa 0'11 i trzy czwarte**. Wiedeń 0'03. Austr. stemplow. 0'03 i trzy ósme.

Z SALI SĄDOWEJ.

Rozstrzelanie mordercy ś. p. Wiesiołowskiego.

Wczoraj rano o godzinie 11'30 odczytał przewodniczący wojsk. sądu doraźnego pułkownik Harasymowicz, Feliksowi Krzeszowskiemu. mordercy naczelnika stacyi w Radziszowie. **wyrok skazujący go na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano wczoraj o godz. 2'30** na dziedzińcu sądu wojskowego. **Wspólnicy mordercy** Stanisław Zabłocki i tegoż żona Marya **staną przed zwykłym sądem przysięgłym** w kadencyi jesiennej.

Epilog mordu na Persenkówce.

Po trzechdniowych rozprawach zapadł onegdaj werdykt ławy przys. uwalniający oskarżonych Ficekową i Mazurkiewicza od zarzutu zbrodni morderstwa, popełnionego na Helenie Bukało w lecie ub. roku na Persenkówce pod Lwowem.

Na przekonanie sędziów przysięgłych wpłynęła w dużej mierze ekspertyza biegłych psychiatrów, którzy uznali Ficekową, za osobę w najwyższym stopniu egzaltowaną i chorą nerwowo histeryczkę.

Po zamordowaniu marszałka Wilsona.

Londyn (PAT). **Morderców Wilsona oddano pod sąd.** Policya jest w posiadaniu pisma, które zawiera dokładnie opracowany **plan sprzysiężenia przeciwko kilku wybitnym osobistościom.** Wobec tego przedsięwzięto środki ostrożności, mające na celu **ochronę życia ministrów** i wyżej położonych osobistości. W związku z zamordowaniem Wilsona **aresztowano 15 mężczyzn i 1 kobietę. Znaleziono u nich bomby zapalające.**

Londyn (PAT. Havas). Pogrzeb marszałka Willsona odbędzie się w poniedziałek, z honorami wojskowymi.

Guy de Chantepleure. 122

Ślub w aeroplanie

Przełożyła z francuskiego
Marya z Dzieduszyckich Komorowska.
— ooo —

Twarz Janki niewzruszoną była, bo umiała nie pokazywać po sobie wewnętrznych wrażeń... Dodała:

— Amy nabrałaby może ufności, widząc, jak pewnym jesteś siebie i jak pełnym zapału...

— Tak... i dobrze się stało, że ten wzlot nastąpi teraz właśnie, potrzebowałem koniecznie tego, aby mną coś wstrząsnęło...

Wilhelm zamilkł... Potem zapytał nagle z widocznym wysiłkiem i zmienionym głosem:

— Czy prezydent dotychczas jej nie przyjął?

— Nie. wezwana jest do niego na środę.

— Chciałem się po powrocie moim widzieć z adwokatem Grandier... i nie zdobyłem się na odwagę... To wszystko takie okropnie bolesne... Czy myślisz... że się ona martwi?

— Nie mam pojęcia... Przyjmuje bez buntu i bez goryczy to. co uważasz za konieczne... żałując, zdaje mi się, równocześnie życia we dwójkę z tobą... owego braterskiego związku, który jej był słodkim...

— Czyż on i dla mnie także nie był słodkim, Janko? — rzekł Wilhelm. — Widzisz, w domu tym, w którym spędziłem tyle spokojnych lat, — gdzie samotność moja, moje zwyczaje „starego kawalera" takie mi były cenne, czuję się teraz jakby wygnaną jakąś duszą...

Zadumał się przez chwilę... Potem rzekł. jak gdyby, go zamyślenie do tegoż doprowadziło rezultatu:

— Małżeństwo to było aberacyą bez nazwy, Janko... Należało pragnąć dla Amy, a także i ze względu na mnie, żeby mu siła rzeczy położyła koniec... Amy nie mogła być ze mną szczęśliwa...

— A może i Amy również, — poddała Janka nieśmiało, — niezdolną była uszczęśliwić ciebie, biedny mój, poczciwy Wilhelmie?

Podskoczył:

— Ona... ach, Janko!... Jakżeż sobie urobiłaś pojęcie o niej.. albo o mnie? Czyż nie rozumiesz, że nawet tak, jak było, nawet wśród anormalnego tego i bezsensownego istnienia, jakie prowadziliśmy, stanowiła ona pełnię radości dla mnie, ona była mojem szczęściem i siłą, a wreszcie objawieniem piękna i słodyczy życia we dwoje... Biedactwo najdroższe! Zawsze je osądzano niesprawiedliwie... Nie masz pojęcia, Janko, jak się ona milusieńko przystosowywała do stworzonych warunków bytu, które jej dać mogłem i z jaką serdeczną prostotą przyjmowała miernotę egzystencyi, jaką jej ofiarowywałem... A ten jej urok... ten z niczem nieporównany wdzięk... ten jej uśmiech, co rozświetla i opromienia wszystko wokoło siebie... Gdym wracał, wybiegała naprzeciw mnie... Nie, Janko, nie będę próbował tego przed tobą ukrywać, czuję się bądź co bądź bardzo nieszczęśliwy...

Tak, ona to widziała i wiedziała o tem... a na to, żeby takiego nabrać przekonania, zbytecznem było i wyznanie jego. Wystarczało jej popatrzeć na zmienioną twarz jego. jakby płonącą żarliwym pożarem oczu i posłuchać głosu, przepełnionego dławioną w sobie namiętnością... Ach, ta twarz i te oczy... takie, jakich dotychczas nie znała u swego przyjaciela...

— Drogi mój Wilhelmie, tak, widzę, że cierpisz, ale w takim razie pocóż?...

Wzruszył ramionami.

— Ależ Janko... czyż mogłem w tych warunkach... korzystać z majątku jej... ja? To kwestya męskiej dumy, kwestya wewnętrznej mej godności... kwestya, nad którą nie można nawet dyskutować... Prawda, że mi jest trochę smutno... prawda, że czuję się dezoryentowany... ale uspokoję się z biegiem czasu, zastosuję się do tego, co być musi... i skończy się wszystko. Zresztą nie należę do ludzi, którychby tego rodzaju przeciwności doprowadzały do neurastenii. więc się o mnie nie troszcz... A kto wie, czy nie ma i trochę do mnie żalu... Ależ z jakąż się do mnie zwraca prośbą?...

(C. d. n.).

Ukraińcy grożą Polakom terrorem we wschodniej Małopolsce.

Ukraińskie prowokacye.

Zawody, jakie spotkały Ukraińców na terenie międzynarodowym, oraz zawód wewnętrzny, jaki sprawia im spokojna i zadowolona postawa ludności ruskiej, sprawiają, że agitatorzy ukraińscy muszą się uciekać **do stwarzania pozorów wrzenia w kraju** i obierają najłatwiejszą i najhałaśliwszą drogę do tego.

Zakonspirowane koła młodzieży oraz b. oficerów postanowiły **zainicyować akty terroru** i w tym względzie mamy do zanotowania kilkakrotne **podłożenie bomb pod budynki policyi państwowej** i kilkakrotne **zniszczenie budynków kolejowych.**

Agitatorzy hajdamaccy twierdzą również, że **przygotowany jest „kogut" ukraiński**, co w zwyczajnej prozie znaczy, że po żniwach mają zamiar przystąpić **do palenia kresencyi gospodarczej polskiej.**

„Hromadzki Wisty", organ nar. dem. partyi ukraińskiej w Nrze 199 pod tytułem „Polskiemu społeczeństwu pod chłodną rozwagę" podaje usprawiedliwienie tych aktów i **zwala winę na Polskę.**

Artykuł ten utrzymany jest w tonie **jak najbardziej płomiennym i prowokacyjnym.** Wysuwa on dwa drobne i nie stwierdzone fakty, jako prowokacye ze strony polskiej, że po 1) jacyś dwaj żołnierze podczas procesyi ruskiej nie zdjęli z głowy czapek, po 2) że jakaś niewiadoma ręka zasmarowała szyld na gmachu „Ruskiej wzajemnej pomocy nauczycielstwa" we Lwowie przy ul. Unii Lubelskiej i na podstawie tych okropnych „prowokacyi polskich" dochodzi do przekonania, że **Polacy igrają z ogniem, że włoczeni między „morze ukraińskie" a Wsch. Małopolskę mogą być narażeni na akty zemsty ze strony ukraińskiej** zwłaszcza, „jeżeli się weźmie pod uwagę te psychiczne zmiany, jakie zaszły w mózgach za czasów wojny światowej, rewolucyi, wojny polsko-ukraińskiej i t. d."

Żądania pocztowców.

Wspólna akcya z kolejarzami. — Groźba strajku manifestacyjnego.

W Warszawie odbył się onegdaj wielki wiec **pracowników** poczty, telegrafu i telefonu w sprawie poprawy bytu pracowników.

Zakomunikowano zebranym, że postulaty pracowników pocztowych zostały złożone prezydentowi ministrów, ministrowi poczty i skarbu. Najważniejszym z nich jest żądanie **podniesienia wynagrodzenia niższych pracowników do 60 tys. mies., urzędników zaś do 75 tys. mk. minimum**; obie kategorye powinny otrzymywać **dodatki rodzinne po 15 tys. mk. na każdą grupę.** Podwyżki tej domagają się pracownicy poczty **od 1 lipca.**

Zawarto też **blok ze związkiem zawodowym kolejarzy w sprawie solidarnego popierania wzajemnych wystąpień.**

Po dłuższej dyskusyi uchwalono rezolucyę następującej treści:

„Wiec pracowników poczty, telegrafu i telefonu miasta Warszawy, odbyty dn. 22 b. m., stwierdza, że od lat 4 pracownicy poczty, telegrafu i telefonu żyli **nadzieją**, dawaną przez czynniki urzędowe, że po doprowadzeniu gospodarczego stanu kraju do równowagi i uposażenie ich zostanie w odpowiedni sposób uregulowane — jednak **rząd postępuje przeciwnie, gdyż z wzrostem sił gospodarczych kraju stopa życiowa pracowników poczt i telegrafów stale malała, aż wreszcie ogół cały stanął w obliczu ostatecznej nędzy.** Uważając postulaty IV kongresu w sprawie polepszenia bytu za minimalne, wiec domaga się **jaknajszybszego ich zrealizowania** i w razie niedostatecznego lub odmownego stanowiska rządu **chwyci się zastosowania środka zaprzestania pracy.**

W porozumieniu się z kolejarzami **oznaczenie terminu bezrobocia bez względu na przesilenie gabinetowe wiec powierza zarządowi głównemu Związku".**

Jednocześnie daje się zauważyć silne wrzenie wśród pracowników państwowych we Lwowie, spowodowane niezadowoleniem urzędników i funkcyonaryuszy państwowych z tego, iż **rząd nie uwzględnił dotychczas słusznych żądań, nawet przez rząd uznanych, a nie zrealizowanych.**

Proponowany jest **manifestacyjny strajk**, do **którego przyłączyliby się również funkcyonaryusze kolei państwowych, oraz poczt i telegrafu.** W tej sprawie przed 1 lipca ma być zwołany wielki wiec we Lwowie.

Wikła sytuacyę obecne przesilenie, gdyż urzędnicy i funkcyonaryusze państwowi nie mają właściwie z kim załatwiać swych słusznych żądań. Trzeba zaznaczyć, iż związek sędziów dał kategoryczną odpowiedź, że nie przyłącza się do proponowanego strajku.

Przejmowanie górnictwa i hutnictwa na G. Śląsku.

(Do ilustracyi tytułowej).

Podobnie, jak we wszystkich innych działach administracyi, tak i w najważniejszym na Śląsku górniczo-hutniczym od szeregu dni odbywa się przejmowanie z rąk Niemców odpowiednich placówek.

Wchodzą tu w grę nietylko urzędy górnicze, które przejęliśmy w Katowicach, w Królewskiej Hucie, dziś obejmujemy w Tarnowskich Górach, ale także inne objekty, mianowicie kopalnie państwowe.

Przejęcie ich było połączone z ogromnemi trudnościami i wymagało ze strony polskiej **nadzwyczajnych wysiłków**, gdyż **w ostatniej chwili niemieccy urzędnicy, którzy godzili się na pozostanie w nich, odmówili dalszej pracy**, pozorując to ostatnimi niepokojami.

Ponieważ kopalnie te przedstawiają wartość wielomiliardową, więc utrzymanie ruchu i niedopuszczenie do jakichkolwiek zamieszek **musiało być osiągnięte za wszelką cenę.** Udało się wysłać dostateczną ilość tak polskich inżynierów, jak i sztygarów i innych urzędników, którzy w dostatecznej mierze podtrzymują ciągłość ruchu.

Wogóle, z dawnej ilości funkcyonaryuszy **zaledwie 20 procent** i to **niższych kategoryj, pozostaje nadal w b. kopalniach fiskalnych;** resztę zaś pracowników — i to pierwszorzędnych — dostarczyła Polska. Istnieje też nadzieja, że przy wysiłku nowego zarządu (kopalnie te są w dzierżawie tow. polsko-francuskiego) **produkcya węgla znacznie się podniesie** i nietylko dojdzie do ilości przedwojennej, ale ją **nawet przewyższy.**

Poza kopalniami duże trudności istnieją też we Friedrichshutte koło Tarnowskich Gór. I tutaj niemieccy urzędnicy **do ostatniej chwili** zwlekali z daniem stanowczej odpowiedzi, czy pozostaną, wkońcu zaś odmówili pracy.

Sytuacya była tutaj o tyle cięższa, że **Polska nie rozporządza w tym dziale siłami fachowemi.** Ale i tu udało nam się pokonać trudności i zebrani fachowcy wyjechali z kraju, aby objąć zarząd hut.

Nasza rycina tytułowa przedstawia Królewską Hutę, świeżo zajętą przez wojsko polskie. U góry widnieje herb tego miasta.

Działalność zachodnio-ukraińskiego przedstawicielstwa w Wiedniu.

Od pewnego czasu t. zw. zachodnio-ukraińskie przedstawicielstwo dyplomatyczne w Wiedniu zaczęło wystawiać obywatelom polskim, pochodzącym ze Wschodniej Galicyi, poświadczenia wzajemności tej treści, iż na terenie, przez nich nazwanym Zachodnio-Ukraińską Republiką, obywatele austryaccy mogą nabywać **nieruchomości.** Poświadczenia te miały służyć zainteresowanym do uzyskania [illegible] prawa własności do nieruchomości, nabytych w Austryi, a której, **jako obywatele polscy nie mogli uzyskać wobec braku wzajemności.**

Na skutek interwencyi poselstwa polskiego w Wiedniu, jak nas informują, rząd austryacki uznał poświadczenia tego rodzaju **za zupełnie bezwartościowe.**

Uposażenie duchowieństwa.

W ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia opracowywane są projekty uposażenia duchowieństwa. Przy opracowywaniach tych bierze się również pod uwagę skutki parcelacyi dóbr duchownych.

Niemcy muszą oszczędzać.

Komisya gwarancyjna zażądała od Niemców zaprowadzenia daleko idących oszczędności, a mianowicie **skasowania ministeryum kultury i sztuki,** subwencyi dla opery i teatrów, oraz nieprzystępowania do budowy nowych linii kolejowych.

Rocznica Verdunu.

(I.) W dniu dzisiejszym obchodzi miasto Verdun z wielką uroczystością szóstą rocznicę krwawych zapasów, jakie rozgrywały się pod jego murami i sławić będzie porażkę jednego z najzaciętszych naporów armii niemieckiej, a równocześnie bohaterstwo żołnierza francuskiego. W uroczystym obchodzie rząd francuski będzie reprezentowany przez marszałka Petain, głośnego obrońcę Verdun'u, któremu miasto to nadało w ubiegłym roku tytuł obywatela Verdun'u. Przed marszałkiem Petain odbędzie się rewia wojsk.

Enver pasza na czele powstańców przeciw bolszewikom.

Z Turkestanu donoszą, że powstanie przeciwko władzom bolszewickim szerzy się. **Powstańcy zajęli Bucharę, Samarkandę, Fergan i Taszkent.**

Ostatnie te wiadomości o powstaniu w Bucharze w zagadkowem świetle przedstawiają działalność Envera paszy. W lutym b. r., gdy rozeszła się po świecie wieść, że Enver został zaaresztowany przez bolszewików, przebywał on w Taszkencie. Wkrótce potem przybył do Buchary z zapowiedzią doprowadzenia do układu między sowietem bucharskim a powstańcami. Wkrótce [illegible] okazał się **jako ich przywódca przeciw bolszewikom.**

Ruch powstańczy pod wodzą Envera i z pomocą jego dobrze **zorganizowanego** i wyćwiczonego sztabu oficerów młodotureckich, **rozwijał się pomyślnie.** Nie ulega wątpliwości, że **Enver zorganizował doskonale ruch powstańczy** i że stąd wytworzyła się bardzo poważna sytuacya dla bolszewików.

„Jaki cel istotny miał Enver, opuszczając bolszewików? — pyta wspomniany korespondent. — Jak to oddziała na nieufność Afganu do Rosyan na pragnienie pozbycia się ich z Kabulu i ambicye w kierunku rolnych i przemysłowych bogactw Buchary"?

Karol Habsburg — świętym?

(I.) Gazety niemieckie donoszą, iż biskup z Funchalu na Maderze oświadczył, że dołoży wszelkich starań, by eks-cesarz austryacki Karol, został kanonizowany na świętego.

Polacy w Stanach Zjednoczonych.

STATYSTYKA Z ROKU 1921.

W roku 1921 w Ameryce Północnej było zorganizowanych kolonii polskich 1.115, parafii 762, szkół parafialnych 511, **wychodźców 2,115.395**, księży 1.084. Towarzystw polskich 6.740, nauczycielek 3.658, dzieci w szkołach parafialnych 212.711, dzieci w szkołach publicznych 110.148, obywateli amerykańskich 363.063, obywateli polskich 476.714, właścicieli realności 160.683, właścicieli farm 20.268, interesów drobnych 16.189. Wartość nieruchomości 471.480.000 dolarów, wartość zabudowań parafialnych 67.672.000 dolarów. **W armii amerykańskiej służyło 89.922, w armii polskiej 26.000 mężczyzn. Na pomoc Polsce złożono ofiar w gotówce 5.341.000 dolarów;** wartość darów w naturze 10.000.000 dolarów.

SKŁAD FABRYCZNY

M. BERNSZTEJN WARSZAWA, UL. DZIELNA L. 25.



MATERYAŁ NA UBRANIE MĘSKIE LUB KOSTYUM DAMSKI ZA 5800 Mk

Pomimo podrożenia towaru wysyłam każdemu, kto przyśle mi swój adres, 3 metry najnowszego eleganckiego materyału ubraniowego we wszystkich kolorach (gładkich).

Na całe ubranie męskie lub kostyum damski za 5800 Mk

Materye ubraniowe Nr. C. w najnowsze drobniutkie krateczki wszystkich kolorów i odcieni również w kolorze „melange" w lepszym gatunku

za 3 metry na całe ubranie męskie lub kostyum damski za 7800 Mk.

Materyał ubraniowy „Floryda" I. na wiosenne lub letnie ubrania i kostyumy w najmodniejszych kolorach (jasnych i ciemnych gładkich lub w krateczki za 3 metry **8000 Mk.** „Floryda II." w lepszym gatunku za 3 metry **10.300 Mk.** — „Floryda III." w najlepszym gatunku za 3 m. **11.900 Mk.** — Gatunek „Abazia" za 3 m. **14.900 Mk.** — Gatunek „London" za 3 m. **17.900 Mk.** **Towar pierwszorzędnych fabryk.**

Podszewki i dodatki do ubrań: Do każdego odcinka na ubranie dodaję na żądanie zamawiającego pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawow, kieszeni i t. d. (prócz guzików) za **3.400 Mk.** Taki sam komplet w lepszym gatunku za **4.200 Mk.**, kolor podszewki dobiera się stosownie do koloru materyału.

Materyały spodniowe.





Nr. 1. **A. Kupon na spodnie** gładkie i krateczki we wszystkich kolorach **3.850 Mk.** (cena za metr **3.500 Mk.**). — **B. Kupon na spodnie** specjalnie do ubrań wizytowych i balowych, czarne tło w paski lub cienkie paseczki białe **5.300 Mk.** (Cena za metr **4.800 Mk.**). — **C. Kupony** z takiegoż materyału pierwszorzędnych fabryk wyższego gatunku po **6.600 i 7.700 Mk.** Cena za metr po **6.000 i 7.000 Mk.** **D. Materyał na spodnie** przedwojenny kamgarn po **10.000 Mk.** za metr. **Kupon na spodnie 11.000 Mk.** Specjalny materyał na spodnie do konnej jazdy „Pepita". Kratka czarna z białem, czysty kamgarn przedwojenny. Cena za metr **10.500 Mk.**

Uwaga: Wszystkie materyały spodniowe są podwójnej szerokości 140 cm.

Komplet podszewki do spodni: A. Cena **1.000 Mk.** — B. Cena **1.300 Mk.**

Nr. 2 **Materyał na ubrania koloru amerykańsko-wojskowego.**

Gatunek A. Cena za metr **3.500 Mk.**
„ B. „ „ „ **4.800 Mk.**
„ C. „ „ „ **5.750 Mk.**

Dział materyałów damskich.

Nr. 3. **Szewioty** (damskie) najlepszego wyrobu, najlepszych fabryk, zastępujących w zupełności angielskie materyały podwójnej szerokości na suknie i kostyumy letnie po **1850 Mk.** za metr we wszystkich kolorach.

Nr. 4. **Materyał „Faj", czysta wełna**, nadająca się na suknie we wszystkich najmodniejszych kolorach (szer. mater. 110 cm.) Cena za 1 metr **6000 M.**

Nr. 5. **Materyał „Kap"**. Nr. 100 wyższego gatunku wełny we wszystkich najmodniejszych kolorach. Cena za metr **4300 Mk.** (Materyał ten zalecamy na eleganckie, szykowne suknie teatralne, wizytowe i t. p.)

Nr. 6. **Materyał „Gabardina"** najnowszy, najmodniejszy wyrób francuski, czysta kamgarnowa wełna, wyrób w cienkie prążki, kolory nadzwyczaj czyste i efektowne, nadające się na suknie i kostyumy. Cena za metr **5000 M.** (szerokość 130 cm.)

Nr. 7. **Materyał letni „Tenis"**, pikowy wyrób w paski: czarne, lila, brązowe, granatowe na suknie i bluzki. Cena za metr **900 Mk.**, w lepszym gatunku **1250 Mk.** za metr.

Nr. 8. **Materyał „Pepita"**, kratka czarna z białem (szerokość 125 cm.), najlepszy płócienny wyrób. Cena za metr **900 Mk.**

Nr. 9. **Batysty** zagraniczne, fantazyjne, desenie w różnych kolorach, w najlepszym gatunku. Cena za metr **1.900 Mk. i 2.200 Mk.**

Nr. 10. **„Markizety" i „Etaminy"** francuskie gładkie i w desenie, wyrób woalowy (desenie ostatniej paryskiej mody) po **2.600, 3.200, i 4.000 Mk.**

Nr. 11. **Satyny oryginalne francuskie**, najmodniejsze, eleganckie, fantazyjne desenie, nadające się na suknie i wszelkie podszewki do kostyumów. Cena za metr **1.850 i 2.200 Mk.**

Dział płócien.

Nr. 12. **Płócienka** nadzwyczaj trwałe do prania w różnych deseniach, nadające się na koszule, sukienki, dziecinne ubranka, fartuchy i t. p. po **595 Mk.** i **775 Mk.**

Nr. 13. **Madepolam**, biały francuski na bieliznę **850 i 900 Mk.** za 1 metr

Nr. 14. **Płótno białe** na podszewki również na bieliznę. Sztuczka 17 metr. po **15.100 i 16.500 Mk.** (na metry po **900 i 1000 Mk.**

Nr. 15. **Prześcieradło** (2 m.) w dobrym gatunku po **2.800 i 3.200 Mk.**

Nr. 16. **Obrusy białe** wysokiego gatunku na 6 osób po **3.700 Mk.**

Nr. 17. **Ręczniki białe**, wyrób gładki i waflowy po **750 Mk.** za sztukę.

Nr. 18. **Chusteczki** do nosa białe i w desenie męskie i damskie po **2.700, 3.500. i 5.000 Mk. za tuzin.**

Dział bieliźniany. (Wyrób własny).

Nr. 19. **Koszule męskie** letnie dzienne „Sportówki" z mankietami z dobrego zefiru kolorowe i białe w desenie najmodniejsze i paseczki po **2.400 i 3.500 Mk.**, z kołnierzykiem na **300 Mk.** drożej.

Nr. 20. **Koszule męskie** nocne z dobrego madepolanu **3.100 i 3.600 Mk.**

Nr. 21. **Kalesony męskie** po **1.800 i 2.200 Mk.**

Nr. 22. **Koszule damskie** białe, zagraniczne, batystowe, z koronkami i wstawkami do **2.800 i 3.200 Mk.**

Nr. 23. **Spódniczki** (halki białe batystowe z koronkami po **3.000 Mk.** za sztukę.

Nr. 24. **Kołdry watowe**, kryte dobrą satyną najładniejszych kolorów, najmodniejsze desenie za sztukę **8.500 Mk.**, w lepszym gatunku **11.500 Mk.**, najlepsze **15.000 Mk.**, dziecięce od **6.000 Mk.** za sztukę.

Wyroby skórzane.

Nr. 25. **Teki skórzane.** Teki duże skórzane na 2-ch zamkach (składające się) brązowe po **3.700 i 4.500 Mk.** Takie same czarne po **4.500 i 5.200. Mk.** **Pugilaresy męskie** podwójne i potrójne, nawskroś skóra, czarne i brązowe od **900 do 3.500 Mk.** **Torebki damskie** skórzane, eleganckie różnych fasonów we wszystkich kolorach **1.100 Mk.** sztuka, w lepszym gatunku **1.600 i 2.100 Mk.**

Nr. 26. **Krawaty jedwabne** kolorowe we wszystkich kolorach jasnych i ciemnych po **575 Mk. szt.**, większe gładkie po **1.200 i po 1.800 Mk.**

Nr. 27. **Chustki duże** w najmodniejsze kraty lub pasy jasne i ciemne rozm. 165×165 cm. po **1.700 Mk.** sztuka, lepsze **2.500 Mk.**, wełniane **5.800 M.** i **7800 Mk.** Chustki zimowe wełniane duże w najlepszym gatunku po **12.000 Mk.** za sztukę. Chusteczki na głowę w desenie lub kwiaty od **600 Mk.** za sztukę. Nr. 28. **Pończochy i skarpetki** od **250** do **800 Mk.** za parę. Nr. 29. **Kołdry pikowe** kolorowe w ładne desenie po **5.500** i **7.000 Mk.** za sztukę.

Wysyła się bez zadatku przez pocztę za zaliczeniem. Przesyłka i opakowanie na rachunek kupującego.

Bez wszelkiego ryzyka! Kupujący niczem nie ryzykuje, gdyż jeśli towar się nie podoba, to w przeciągu 14 dni od otrzymania towaru, takowy odbieram z powrotem i zwracam pieniądze. — Zamówienia adresować:

SKŁAD FABRYCZNY M. BERNSZTEJN, WARSZAWA, DZIELNA 25, G. K.

Dlaczego cierpimy mizeryę tytoniową?

Produkcya fabryki krakowskiej. — Ile wypada na palacza. — Szmugiel i pasek tytoniowy.

Wywiad red. „Gońca Krakowskiego" u dyrektora fabryki tytoniu.

(ch) Od dłuższego czasu daje się naszym palaczom we znaki brak tytoniu i papierosów, mimo odpowiedniego zaopatrywania tutejszych trafik w powyższe fabrykaty.

Chcąc zbadać nienaturalną przyczynę tego stanu, zwróciliśmy się z wyjaśnieniem do dyrektora krakowskiej fabryki tytoniu p. Zawadowskiego, który udzielił naszemu współpracownikowi następujących danych:

Fabryka nasza — mówił dyrektor Z. — zatrudniając blisko 1200 robotników, pracuje bardzo intenzywnie. Dostarczamy wszelkiego rodzaju fabrykatów tytoniowych pięciu wielkim hurtowniom krakowskim, które przydzielają znów odpowiednie kontyngenty drobnym trafikom.

Na miesiąc czerwiec dostarczyliśmy hurtowniom tutejszym następującego materyału:

190 tysięcy cygar, 9 milionów 502 tysiące papierosów różnych sort, tytoniu w pudełkach 378 kg., dalej 210 tysięcy paczek tytoniu a 25 gr. i 32 tysiące paczek tytoniu fajkowego a 25 gr.

A teraz małe ćwiczenie matematyczne. Jeżeli na 1 papieros potrzeba 0.7 gr. tytoniu, zatem ciekawe będzie pytanie, ile papierosów otrzymamy z powyższego kontyngentu i ile przypadnie normalnie dla każdego palacza, jeżeli przyjmiemy że jest ich w Krakowie 100 tysięcy, cyfrę wszak może mocno przesadzoną.

A więc: 378 kg. otrzymamy 540.000 papierosów, z 210 tysięcy paczek a 25 gr. otrzymamy 7,500.000 papierosów, papierosów różnych sort 9,502.000.

Dostajemy więc ogólną cyfrę: **17.542.000 papierosów.**

Przyjmując, iż palaczy jest 100.000, **uzyskamy dla każdego kontyngent 175 papierosów miesięcznie, a do tego dołącza się kilkanaście cygar i paczek tytoniu fajkowego** (przyjmując w tym wypadku liczbę palaczy znacznie niższą).

Zachodzi więc pytanie, dlaczego mimo wszystko odczuwamy brak tytoniu?

Odpowiedź prosta:

TYTONIE I JEGO FABRYKATY JAKO POSZUKIWANE SORTY WYWOZI SIĘ POTAJEMNIE ZA GRANICĘ.

Dopóki się pod tym względem zło nie usunie, dopóty będziemy mieli mizeryę tytoniową. Warto zaznaczyć, iż na miesiąc lipiec powiększony będzie kontyngent o jedną czwartą część. Tak się przedstawia zaopatrywanie w tytoń miasta Krakowa, prowincye bowiem dostają przydział według klucza specyalnego, tj. według ludności miast i miasteczek, a mianowicie otrzymują przydziały: Alwernia, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Dobczyce, Jaworzno, Krzeszowice, Liszki, Mogiła, Myślenice, Niepołomice, Radłów, Skawina, Tarnów, Ujście Solne, Wieliczka, Wiśnicz, Wojnicz i Żabno. Przyczyna mizeryi tytoniowej leży więc wyłącznie w szmuglu i paskarstwie tytoniowem.

Dop. red. Zgadzając się zupełnie z wywodami dyrektora fabryki, zapytać się musimy, w jaki sposób można uniemożliwić szmugiel tytoniowy? **Wszak odpowiedzialne czynniki rządowe muszą o tem wiedzieć!** Dlaczego tolerują ten stan? Nie chcemy przypuszczać, że czynniki rządowe same uczestniczą i to świadomie w szmuglu tytoniowym.

Czy służba celna jest tak zła, że tego szmuglu nie może udaremnić czy są inne jeszcze tego powody?

Pytanie dalsze zmierza do wyjaśnienia,

DOKĄD SZMUGLUJE SIĘ TYTOŃ?

Czy wprost do Bolszewii, za t. wz. „zieloną granicę", czy też gdzieindziej?

Sprawą tą bliżej winni się zająć posłowie małopolscy, gdyż dotyczy ich ona przedewszystkiem.

Paskarstwo tytoniowe natomiast może być usunięte tylko wtedy, jeśli społeczeństwo samo zamiast popierania paska tytoniowego, będzie go zwalczać. **Sprawa paska tytniowego zależy wyłącznie od społeczeństwa.**

Chwila bieżąca.

Kraków, dnia 25. czerwca 1922.

Schwytanie niebezpiecznego szpiega niemieckiego.

Stanie on przed sądem w Krakowie.

(ch) Przed kilku dniami aresztowany został pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Niemiec niejaki Edwin Winkler lat 23, pochodzący z Nissy na Śląsku.

Jak się okazało aresztowany był członkiem organizacyi niemieckiej „Selbstschutz" i jako taki przybywał często na wywiady do Polski. I tak zjawił się przed rokiem w schronisku uchodźców polskich w Goczałkowicach, opowiadając że zbiegł z „Selbstschutzu" ponieważ podejrzywano go, iż ostrzegał Polaków przed grożącem im niebezpieczeństwem aresztowania, gdyż chciał sobie tym sposobem zyskać zaufanie i uprawiać po cichu robotę szpiegowską, co mu się jednak nie udało, gdyż poznano się na nim i aresztowano.

Okazało się dalej, iż robotę swą uprawiał także na terenie G. Śląska, śledząc za osobami które brały udział w powstaniu polskiem, a które potem wskazywał Niemcom. Osoby te osadzali Niemcy w obozie jeńców w Chocieborzu, a często po drodze zabijali. Działalność Winklera na G. Śląsku obejmowała również szpiegostwo polityczne. Wziął on mianowicie pod swą pieczę osoby narodowości polskiej, szczególnie księży i badał czy nie agitują na rzecz Polski. Sprawozdania jego co do księży przedkładano też kardynałowi Bertramowi w Wrocławiu.

Niebezpiecznego szpiega po przeprowadzeniu dochodzeń, odstawiono do tut. sądu okręg. karnego, gdzie prawdopodobnie wkrótce odbędzie się sensacyjna rozprawa w tej sprawie.

WALNY ZJAZD DELEGATÓW POLSKIEGO ZWIĄZKU KOLEJOWCÓW odbędzie się w najbliższych dniach w Krakowie. Na intencyę zjazdu odprawionem zostanie dn. 25 bm. w kościele OO. Jezuitów przy ulicy Kopernika o godz. 9 rano nabożeństwo, poczem delegaci udadzą się do wielkiej sali Rady miejskiej na pierwsze posiedzenie, w którem wezmą udział reprezentaci władz miejscowych, posłowie i zastępcy krakowskiej prasy. Zjazd trwał będzie do 29 czerwca. Przedmiotem obrad będą sprawy kolejnictwa polskiego wogóle a przedewszystkiem kwestya deficytu kolejowego i uposażenia pracowników kolejowych łącznie z pragmatyką służbową. Polski Związek kolejowców jest stowarzyszeniem zawodowem, bezpartyjnem i apolitycznem. Położył on wielkie zasługi w utrzymaniu ruchu kolejowego, kiedy rozmaici nieprzyjaciele Polski w najcięższych dla niej chwilach usiłowali nakłonić kolejarzy polskich do generalnego strajku. Łącznie ze zjazdem PZK odbędą się narady drogomistrzów kolejowych z całej Polski.

KUPIECTWO A PODWYŻKA CZYNSZÓW. Nad sprawą tą obradować będzie ogólne zebranie członków krakowskiej Kongregacyi kupieckiej w poniedziałek 26 bm. o godz. 7 wieczorem w Izbie kupieckiej na Ratuszu krakowkim. Chodzi o obronę interesów całego społeczeństwa, gdyż **nadmierna** podwyżka spadnie lawiną nowej drożyzny na wszystkich, a szczupłej stosunkowo ilości właścicieli realności nie wiele pomoże.

WYSTAWA PRAC rysunkowych, konstrukcyjnych i warsztatowych, uczniów Państwowej Szkoły Przemysłowej w Krakowie, otwarta będzie dziś w niedzielę 25 bm., w poniedziałek 26 i wtorek 27, między godziną 9 a 1 przedpoł. i 3 a 7 popoł. w budynku przy Alei Mickiewicza 7.

WYCIECZKA NA BABIĄ GÓRĘ. Tow. Krajoznawcze urządza przyrodniczo-geograficzną 3-dniową wycieczkę na Babią Górę w dniach 28, 29 i 30 bm. Informacyi udziela Zarząd Sekcyi wycieczkowej Podwale 6, I p. dnia 26 i 27 od godz. 6—7 wiecz.

DOM WYCIECZKOWY W KRAKOWIE. Z dniem wczorajszym został oddany do użytku wycieczek dom na noclegi. Dom obejmuje 300 miejsc, posiada łóżka, z pościelą, wycieczkowcy winni mieć swoje prześcieradła. Zgłoszenia conajmniej na tydzień naprzód należy zwracać pod adresem: Zarząd główny TSL, Kraków ul. św. Anny 5.

(ch) **ZWŁOKI NIEZNANEGO ŻEBRAKA.** Dnia 19 bm. znaleziono w polu w krzakach o 1 i pół klm. od gminy Czyżyny, pow. Kraków, zwłoki mężczyzny nieznanego nazwiska. Jak wykazało śledztwo był to ubogi żebrak, który zmarł śmiercią naturalną, bądź z choroby, bądź też z wycieńczenia.

(ch) **KRADZIEŻ W PAŁACU KS. RADZIWIŁŁÓW.** Onegdaj skradli nieznani sprawcy z pałacu ks. Radziwiłła w Balicach 2 koła gumowe od samochodu osobowego, wartości 300 tysięcy marek. Dochodzenia w toku.

(ch) **TAJEMNICZA PACZKA AMUNICYI.** Onegdaj na polu w życie między budką strażnicza kolejową Nr. 1 i Nr. 2 od strony stacyi kolejowej Balin, znaleziono 1 skrzynkę amunicyi karabinowej „dum-dum", wagi około 40 kg. Amunicya ta wyrzucona została prawdopodobnie przez nieznanych złodziei kolejowych z wozu jadącego pociągu. Śledztwo w toku.

WOJOWNICZY MAJSTER SZEWSKI. Teodor Bajka majster szewski podpiwszy sobie, rozpoczął awanturę w swym warsztacie, w czasie której skaleczył swego czeladnika nożem w prawą rękę, tak iż rannym musiało zająć się Pogotowie ratunkowe i opatrzyć ranę.

(ch) **BASISTA U ZACHETY.** Wiktorya Basista lat 15 służąca u p. Zachety, dopuściła się na szkodę swego chlebodawcy, szeregu systematycznych kradzieży.

(ch) **DAWID PRZEMYCA SPIRYTUS.** Dawid Wiener lat 22 krawiec został aresztowany na dworcu pod zarzutem przemycania spirytusu do picia.

(ch) **ZMIANA KORON CZESKICH.** Jakób Kornicki i Adam Szewczyna górnicy z Witkowic z Czechosłowacyi, powróciwszy do Polski chcieli zmienić 5530 koron czeskich. Gdy przechodzili przez Rynek Główny, przystąpiło do nich 2 młodzieńców, ofiarując najwyższy kurs. Górnicy zgodzili się na propozycye, wobec czego udano się na ulicę Zwierzyniecką do szynku Webera i tam owi nieznajomi wypłacili im 580 tysięcy marek za korony czeskie. Niestety górnicy przekonali się wkrótce, iż padli ofiarą wyrafinowanego oszustwa, otrzymali bowiem tylko 200 tysięcy marek.

(ch) **KRADZIEŻE ZE STRYCHU, Z MIESZKANIA I Z KIESZENI.** B. Weisbergowi skradziono z zamkniętego strychu większą ilość bielizny, wartości 150 tysięcy mk. Agnieszce Krzyczyńskiej przy ulicy Niecałej skradziono z zamkniętego mieszkania ubranie i bieliznę, wartości 300 marek. M. Gąsiorowskiemu skradziono 22 bm. podczas procesyi w Rynku Głównym portfel z kwotą 8 tysięcy mk.

(ch) **WOŹNICA ZMIENIA DOLARY.** Jan Woźnica wieśniak z okolic Wieliczki miał zamiar zmienić 100 dolarów na ulicy Dietlowskiej w Krakowie. Transakcya miała jednak smutny epilog, gdyż okazało się, że został oszukanym, zamiast bowiem 440 tysięcy marek otrzymał tylko 110 tysięcy mk.

Z TEATRÓW.

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj popołudniu „Zygmunt August" z p. Sosnowskim w roli tytułowej; wieczorem po raz drugi „Mąż z grzeczności". Wobec wykupienia wszystkich miejsc na poniedziałek 26, świetna farsa Abrahamowicza i Ruszkowskiego, powtórzona będzie we wtorek i środę przyszłego tygodnia. We czwartek po raz ostatni w tym sezonie „Zygmunt August".

M. TEATR OPERA I OPERETKA. „Piękna Syrena" wesoła operetka Straussa grana będzie dziś wieczór, jutro w poniedziałek i we wtorek. W niedzielę popołudniu „Królowa Przedmieścia".

WYSTĘPY FRENKLA W „WIERNEJ KOCHANCE" W BAGATELI. „Wierna kochanka" powtórzona będzie w poniedziałek po raz ostatni. We wtorek wchodzi na afisz francuska komedya w czterech aktach Pawła Gavault'a „Pomysł Panny Franciszki". W naczelnej roli grać będzie Mieczysław Frenkel. Atrakcyą w tej wesołej komedyi będzie również występ p. Tadeusza Frenkla (syna), który odtworzy jedną z głównych ról.

Z TEATRU „NOWOŚCI". „Japonka" z Maryańskim dana będzie dziś wieczór, a popołudniu pójdzie „Gwiazda filmu", pełna humoru operetka Waltera Kolla. Niedzielne wieczorne przedstawienie „Japonki" będzie pożegnalnym występem Maryańskiego.

REPERTUARY TEATRALNE.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela 11 rano: „Święto Wiosny". **Poranek.**
Popołudniu: „Zygmunt August".
Wieczór: „Mąż z grzeczności".
Poniedziałek: „Mąż z grzeczności".
Wtorek: „Mąż z grzeczności".

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Niedziela popoł.: „Królowa Przedmieścia".
Wieczór: „Piękna Syrena".
Poniedziałek: „Piękna Syrena".
Wtorek: „Piękna Syrena".

OPERETKA „NOWOŚCI".

Niedziela popoł.: „Gwiazda filmu"
Wieczór: „Japonka" z Maryańskim.
Poniedziałek: „Gwiazda filmu".
Wtorek: „Gwiazda filmu".

Z POLSKI.

POMNIK KOŚCIUSZKI W SZCZAKOWEJ. W bieżącym roku szkolnym wyłoniła się z pośród grona nauczycielskiego szkoły 6-klasowej im. Tadeusza Kościuszki w Szczakowej „na Piasku" myśl wzniesienia pomnika ku czci Tadeusza Kościuszki. W tym celu zorganizowało grono nauczycielskie miesięczne składki po klasach, począwszy od stycznia do czerwca br. Ofiarność dziatwy przeszła oczekiwanie i kiedy zamiar zaczął przerastać ich siły, z inicyatywy grona naucz. powstał komitet budowy pomnika, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich warstw społecznych. Odsłonięcie pomnika odbędzie się dn. 29 czerwca o godz. 12'30 popołudniu.

ŚWIĘTO „NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA". W Zamarstynowie odbyło się święto „nieznanego żołnierza" obrońcy Lwowa, urządzone z inicyatywy T. S. L. Na uroczystość złożyły się: nabożeństwo, na którem kazanie wygłosił ks. Górnisiewicz, pochód na mogiłę żołnierską z orkiestrą wojskową i defilada.

OGÓLNO POLSKI ZJAZD GEOGRAFÓW W ŁODZI odbył się w czasie Zielonych Świąt. W zjeździe brali udział profesorowie szkół średnich oraz uniwersytetów — utworzono Zrzeszenie pol. geografów nauczycieli szkół średnich i wyższych. Przewodniczącym Zrzeszenia wybrano prof. Romera. Uchwalono ponadto wydawać „Czasopismo geograficzne" pod red. prof. Jurczyńskiego w Łodzi.

(ch) **POŻAR POD GDOWEM.** Onegdaj spaliła się na obszarze dworskim w Grzybowej ad Gdów stodoła wraz z zawartością słomy i narzędziami gospodarskiemi. Właściciel Szymon Weinman poniósł szkodę w wysokości 300 tysięcy marek, zaś dzierżawca dworu, D. Kahane, szkodę 80 tysięcy.

Sensacyjne samobójstwo na grobie córki swej narzeczonej

Tragiczna śmierć 22-letniego plutonowego.

Plutonowy 26 p. p. ze Lwowa Aleksander Grott, utrzymywał przez dłuższy czas stosunek miłosny z niejaką Elzą Debald. Doszło do tego, że Grott postanowił się ożenić ze starszą od siebie Debaldową.

Jak opowiadają, dowództwo pułku odmówiło zezwolenia na małżeństwo, zwłaszcza, że Grott liczył dopiero 22 lat. Grott wziął to sobie mocno do serca i po pijanemu zdradził się przed narzeczoną z zamiarem samobójstwa.

Wystraszona Debaldowa **odebrała szaleńcowi rewolwer i ukryła broń w krupach** w spiżarni. Grott jednak odnalazł rewolwer dnia następnego. Miał wracać do Lwowa, lecz zamiast tego, **napisał listy pożegnalne**, wypił szklankę mleka i poszedł na cmentarz zastrzelić się.

Po otrzymaniu listu, Debaldowa pobiegła szybko na cmentarz, by ratować szaleńca. Spostrzegła narzeczonego koło grobu swej córki, lecz nie zdążyła już przeszkodzić desperackiemu czynowi. Gdy się zbliżyła do Grotta, ten ze słowami: **„Elza, patrz", strzelił sobie w prawą skroń i runął martwy na grób córki swej narzeczonej.**

Wszelka pomoc okazała się bezskuteczną. Kula bowiem przeszła przez mózg i wyszła lewą skronią.

STRASZNY WYPADEK POD KOŁAMI LOKOMOTYWY. Przed kilku dniami jechała koło Laskowic w Wielkopolsce cała rodzina w powozie do kościoła. Gdy przejeżdżała przez tor nadjechał pociąg pospieszny z Warszawy i całym pędem wpadł na powóz. Pod kołami lokomotywy zginęło 5 osób, zniekształconych do niepoznania. Jedna tylko staruszka uszła śmierci, oraz konie, odcięte formalnie powozu.

STRASZNA ŚMIERĆ W TORFIE. W przynależnej do Skarszewa kolonii Karolinenhof, niemającej dotąd ustalonej nazwy polskiej, utonął onegdaj wskutek nieostrożności przy kopaniu torfu, syn gospodarza Barana.

UTONIĘCIE MARYNARZA POLSKIEGO. Dnia 17 bm. marynarz Józef Krajewski z lotnictwa morskiego, chcąc się wykąpać, skoczył tuż przy ujściu rzeczki Plutnicy koło Pucka do morza; będąc jednak bardzo zgrzany, tknięty został paraliżem serca i utonął.

ZE SPORTU.

Piłka nożna.

POLONIA (WARSZAWA) — MAKKABI 0:1 (0:0).

Występ gościnny mistrza okręgu warszawskiego w Krakowie, zakończył się dla niego niefortunnie, bo klęską, i tem nieszczęśliwszą, że zwycięzcą jest kandydat do klasy B, i tem ciekawszą, iż klęska jest zupełnie słuszna.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Polonia: Przeworski, bramkarz; Marczewski, Czyżewski, obrona; Schmid, Loth, Mueck, pomoc; Gebethner II, Hermans, Grabowski, Emchowicz, Zalman, atak. Makkabi: Nebenzahl, bramkarz; Silberspitz, Schneider II, obrona; Tislowitz, Holzman, Frischer, pomoc; Wiener, Hueterer, Ohrenstein, Heim, Schneider I, atak.

Rozpoczyna Polonia ładnym i silnym atakiem, który jednakowoż rozbija się o dobrą obronę Makkabi, i jeszcze kilka wypadów, a natychmiast inicyatywę ujmują biało-niebiescy (Makkabi) i przeprowadzają atak za atakiem — lecz brak celności nie pozwala im wyzyskać dobrych pozycyj. Następuje okres gry otwartej, prędko jednak przewagę uzyskuje znów Makkabi, z powodu jednak zbytniego zdenerwowania nie uzyskują ani jednej bramki, a których mogło być kilka z powodu wypadów bramkarza. Do przerwy mimo silnego gniecenia, czarni (Polonia) bronią się znakomicie i stosunkiem 0:0 odgwizduje sędzia pauzę.

Po pauzie odrazu obejmuje Makkabi przewodnictwo i po ładnej kombinacyi w 6 min. uzyskuje zwycięskiego goala, który pobudza Polonię do usilnych starań o wyrównanie, lecz mimo od tej chwili widocznej lekkiej technicznej przewagi czarnych, brak dobrych strzelców uniemożliwia tymże wyjście z honorem.

Sędziował, jak zawsze b. dobrze, p. Ziemiański. Publiczności dużo, która z podziwem patrzyła na klęskę mistrza Warszawy. Zawody dzisiejsze okazały, iż mimo kolosalnej ambicyi, z jaką grali Warszawiacy i pewnej niezłej techniki, klasa krakowskich drużyn piłki nożnej jest bezwarunkowo najwyższą w Polsce.

Dziś o 6 pop. na boisku Cracovii odbędą się zawody między Wisłą a Cracovią o mistrzostwo klasy A, które wywołują zrozumiałe zaciekawienie wśród sportowego świata Polski.

TENNIS.

W ubiegłą niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie kortów tennisowych Sekcyi A. Z. S. w Parku Krakowskim, równocześni nastąpiło oddanie do użytku członków domku tennisowego. Otwarcia dokonał p. dr Pawlas, przewodniczący A. Z. S. podnosząc w swem przemówieniu zasługi położone przez A. Z. S. dla sportu, a zarazem wyraził podziękowanie tym, którzy przyczynili się do ich powstania. Ponadto przemawiali rektor Nowak, delegat Biesiadecki i i.

W rzeczywistości wzięli udział oprócz powyżej wymiankowanych w imieniu wojska gen. Minkiewicz, miasta — wiceprezydent Rolle, dalej liczni delegaci prasy, klubów sportowych i liczna publiczność.

Po dokonaniu otwarcia rozegrali pp. Haliński, Jentys, Szwede i Zacher na nowowybudowanych kortach.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się V. Międzynarodowy turniej (pierwszy po wojnie), w którym wezmą udział nietylko gracze z całej Polski, ale i z zagranicy z Francyi, Czechosłowacyi i Węgier. **Z.**

AKADEMIA SZERMIERCZA w sali Kasyna wojskowego (ul. Zyblikiewicza) odbędzie się dzisiaj o godzinie 8'30 wieczór przy współudziale najwybitniejszych szermierzy-zawodowców i amatorów.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

Jubileusz artysty Bolesława Puchalskiego.

Wczoraj w sobotę teatr krakowski J. Słowackiego był widownią wspaniałej owacyi, zgotowanej z okazyi 50-letniego jubileuszu pracy artysty sceny krakowskiej p. B. Puchalskiego. Wśród przedstawicielstwa Związku artystów scen polskich i całego personalu teatralnego, zebranego na scenie, wystąpił **dyr. teatru p. T. Trzciński** z przemową, w której wyróżnił jubilata jako artystę dawnej, znakomitej romantycznej szkoły, traktującej scenę jako świątynię sztuki narodowej polskiej. Przemawiali nadto imieniem kolegów p. **Jednowski** oraz imieniem Związku artystów p. **Turski. Jubilat**, człowiek prawdziwie romantyczny, z wzruszającą skromnością dziękował, podnosząc, że jego największem szczęściem jest fakt, iż chwile jubileuszu przeżywa dziś w wolnej, niepodległej Polsce! Artyście zarzuconemu masą kwiatów, wręczono okazały olbrzymi wieniec i podarek od artystów polskich w **sumie miljona marek**, nadto dar pamiątkowy od dyrekcyi teatru miejskiego. Wśród niemilknących oklasków odświętnie ubranej publiczności odczytano przy otwartej scenie dziesiątki depesz gratulacyjnych, nadeszłych od teatrów z całej Polski.

Nadesłane.

(Za tę rubryke redakcya nie odpowiada).

13-letni chłopak odcina głowę swemu 9-letniemu koledze.

(l.) Letni upalny sezon we Włoszech obfituje stale w rozmaite

KRWAWE DRAMATY I POTWORNE ZBRODNIE.

Pod wrażeniem jednej z takich pozostaje ludność miejscowości Avallino.

Mały, 13-letni pastuszek wypędził trzodę na pastwisko i oddawał się przy akompaniamencie fujarki swemu zajęciu, kiedy przybył na łąkę dzieciak lat dziewięciu, prowadząc również swą trzódkę na paszę. Co zaszło między obu pastuszkami, nikt nie wie. W pewnym momencie jednak wybuchła między nimi gwałtowna sprzeczka. Starszy obezwładnił młodszego i zadał mu straszny cios nożem

ODCINAJĄC GŁOWĘ OD TUŁOWIA.

Dokonawszy zbrodniczego czynu wrzucił ciało swej ofiary do pobliskiego potoka i odszedł spokojnie.

Na szczęście gromadka wieśniaków przyglądała się z oddali tej potwornej scenie. Chłopi rzucili się na mordercę, który został oddany w ręce karabinierów i z całym cynizmem, tak rzadkim w chłopięcym wieku, przyznał się do zbrodni.

Pościg w koszuli za złodziejem.

MŁODA PANNA ALICYA W KOSZULI NA ROWERZE ŚCIGA ZŁODZIEJA.

Nadzwyczajną przedsiębiorczość i przytomność umysłu wykazała panna Alicya Birch, mieszkanka prowincyonalnego miasteczka w Anglii. Oto pewnej nocy panna Birch usłyszała **podejrzany szmer** w pokoju, sąsiadującym z jej sypialnią. Zerwawszy się z łóżka, p. Birch **spostrzegła grasującego po mieszkaniu złodzieja**, który na jej widok **rzucił się oknem do ucieczki.** Angielka zoryentowała się w mgnieniu oka, że złodziej ukradł jej 17 funtów szterlingów i bez chwili wahania, **tak, jak stała,** w **uroczym negliżu, podjęła pogoń**. Zbiegłszy na podwórze, **siadła na rower i puściła się w pogoń w ślad za uciekającym.** Po drodze przyłączył się do tego oryginalnego pościgu dyżurujący policeman i **po chwili oboje mieli złodzieja w ręku.**

Angielka po tym nieprzewidzianym nocnym spacerze wróciła spokojnie do domu, odzyskując 17 funtów szterlingów, niewątpliwie dzięki przekonaniu, że **nawet w koszuli można skutecznie praw swoich dochodzić.**

Cudowne łóżko.

Sen z muzyką, przebudzenie z fanfarą...

(l) Wynalazek naturalnie, jak łatwo zgadnąć, amerykański. Po najrozmaitszych innych swoich oryginalnych pomysłach i innowacyach Ameryka ofiarowuje nam obecnie

CUDOWNE MUZYKALNE ŁÓŻKO,

jakie spotykało się dotąd tylko w sensacyjnych powieściach. Ma ono dać zmęczonym, dotkniętym przykrą bezsennością błogosławiony spoczynek leniuchów zaś i śpiochów ma w oznaczonej porze wyrywać z objęć Morfeusza.

Łóżko to, będące genialnym kompromisem pomiędzy muzyką, mechaniką, fonografem i t. d. gra w chwili, gdy składa się na niem znużone członki, niesłychanie senne, łagodnie

USYPIAJĄCE KOŁYSANKI,

pod działaniem których sen morzy powieki skuteczniej i prędzej, niż pod wpływem bromu czy weronalu.

Innego systemu używa łóżko przy budzeniu śpiącego. Do łóżka przytwierdzony jest specyalny aparat z tarczą zegarową. Skoro wskazówka na zegarze wskazuje chwilę właściwą do wstawania, rozlega się cały

HURAGAN CYMBAŁÓW, TRĄB, BĘBNÓW

itd., który byłby, zdaje się, zdolny przebudzić umarłego. Fanfara ta zrywa na nogi najoporniejszego nawet śpiocha, ustaje bowiem dopiero w chwili, gdy właściciel łóżka wyskakuje na ziemię.

Pomysł istotnie oryginalny, trudny byłby jednak do zastosowania w naszych warunkach, w naszych domach z cienkiemi, akustycznemi ścianami, gdzie nikt niema prawa dla własnej wygody budzić lokatora z sąsiedztwa.

Kawały oszustów amerykańskich.

(k) Dzienniki amerykańskie rozpisują się szeroko o nowej pladze społecznej, jaką są w Ameryce **rozmaici wyrafinowani oszuści**, wysilający swą pomysłowość w kierunku wydobycia z kieszeni bliźnich tanim kosztem odpowiednich sum na utrzymanie swego bytu.

Ulubionym „kawałem" oszustów amerykańskich stała się

SPEKULACYA NA „ODSZKODOWANIE".

Ilustruje to najlepiej następujący fakt:

W jednej z najlepszych restauracyi Nowego Jorku, w sali zapełnionej wytwornymi gośćmi, siedzący przy stoliku jegomość **wydaje nagle przeraźliwy okrzyk, chwyta się za usta i**

WYPLUWA WRAZ Z KRWIĄ OLBRZYMIĄ PLUSKIEWKĘ,

która, niewiadomo jakim sposobem, dostała się do jedzenia. Powstaje ogólna konsternacya, goście tracą momentalnie ochotę do jadła, a **gospodarz pospiesznie uprowadza „ofiarę" wypadku do swej kancelaryi.** Ofiara, która przed chwilą powoływała wszystkich obecnych na świadków swej krzywdy, opuszcza po chwili kancelaryę z obliczem dość zadowolonem i **szybko znika**, nie pomstując już wcale na fatalną pluskiewkę.

Ktoś ciekawy zagadnął gospodarza, jakim sposobem udało mu się tak prędko uspokoić rozindyczonego gościa.

— Nic łatwiejszego — odparł restaurator, uśmiechając się kwaśno — **zapłaciłem mu, ile żądał, byle uniknąć skandalu.** Jestem wprawdzie przekonany, że łotr sam sobie ową pluskiewkę wbił w dziąsła, ale cóż robić? Udowodnić mu tego nie można, a muszę dbać o reputacyę mej restauracyi...

TEN ŁOTR MA DZIĄSŁA PODZIURAWIONE, JAK RZESZOTO,

gdyż kawał z pluskiewką powtarza już moc razy i utrzymuje się z tego...

Inny „kawał" odgrywa się zwykle w aptece. Przychodzi klient i żąda proszku na ból głowy. Zażywa go na miejscu i opuszcza aptekę. Za chwilę wpada z przeraźliwym krzykiem i

PADA NA ZIEMIĘ, WIJĄC SIĘ Z BÓLU

wołając, że go otruto.

Przerażony aptekarz gotów jest wierzyć, że zamiast niewinnego proszku na ból głowy dał mu w pospiechu przez pomyłkę groźną truciznę i stara się ofiarę uglaskać przez odpowiednią ilość dolarów. Ten środek działa magicznie, niczem najlepsze lekarstwo. „Chorego" opuszczają boleści, wstaje, chowa pieniądze i **idzie do innej apteki, aby**

ZNÓW KUPIĆ PROSZEK NA BÓL GŁOWY.

Czasem, gdy sprytny aptekarz zażąda pokazania resztek owego proszku, oszust podaje mu szczyptę specyfiku, w którym nieszczęsny pigularz poznaje ze zgrozą... strychninę. Teraz już musi kapitulować bez pardonu, gdyż nie może udowodnić spryciarzowi, iż w międzyczasie zdołał zamienić niewinny proszek na truciznę.

WOLNE POSADY

Kucharka dobra uczciwa, w średnim wieku bez zbytnich wymagań poszukiwana do dwu spokojnych pań. Zgłoszenia pod „Dobra sługa" do Admin. „Gońca". 19

Posługaczki na ranne godziny poszukuję zaraz. Zgłoszenia do Admin. „Gońca" pod „Posługaczka".

RÓŻNE

Pokoju umeblowanego możliwie w śródmieściu, z osobnem wejściem poszukuje się od 1 lipca. Zgłoszenia do Admin. „Gońca Krak." pod „L. F. 256".

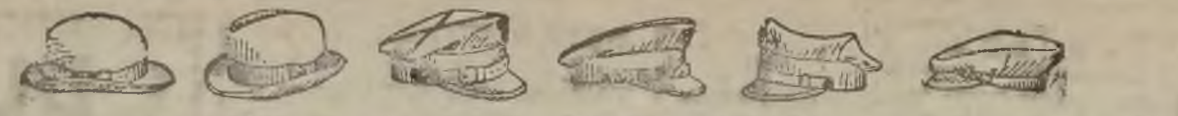
Od 1-go lipca poszukuję 2 pokoi z kuchnią, łazienką i elektryką w okolic ulic Biskupiej, Łobzowskiej, Krowoderskiej. Zgłoszenia pod „Spokojny lokator do Administr. „Gońca". 4052

Szkoła śpiewu prof. St. Bursy ul. Kapucyńska 3. przyjmuje wpisy na przyszły rok szkolny 1922/23. Codz ennie od godz. 5—6.

Dystyngowana, inteligentna osoba wyjedzie na lato na wies jako lektorka lub towarzyszka dla młodych panienek. Zgłoszenia do admin. „Gońca" pod „Lektorka"

FROTER J. Bochenek wiuruje posadzki, oczyszcza gruntownie mieszkania. Starowiślna 1. 4110

Towarzyską korespondencyę nawiąże z rodowitym francuzem młoda panna inteligentna, dowcipna, znająca doskonale język francuski. Zgłoszenia pod „Francuz" do adm. „Gońca".



PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA CZAPEK **LEONA WNUKA** KRAKÓW, RYNEK GŁ. 9 (Pasaż Bielaka)

Na składzie: Czapki, kapelusze męskie, damskie jedwabne i kowerkotowe, oraz galanterya męska. 998

Ktokolwiek jedzie do Berlina, zechce się zgłosić do Administr. „Gońca", ul. Dunajewskiego 7, w celu podjęcia się za wynagrodzeniem doręczenia prywatnego listu w Berlinie. 4030

Poszukuję używanej kuchenki gazowej. Zgłoszenia pod J. L. do Admin. „Gońca". 4004

Psa rasowego pokojowego kupię w niezbyt wysokiej cenie. Zgłoszenia do admin. „Gońca"

Para śpiewaków sopran liryczny i tenor oraz bosonoga klasyczna tancerka (piękne kostiumy, własny reflektor,) wraz z pianistą akompaniatorem, chętnie przyjmą zaproszenie na występy w zdrojowiskach i na prowincyi. Produkcyami swemi wypełnią cały wieczór. Aranżerowie zechcą zgłosić się do admin. „Gońca".

Unieważniam zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Andrzej Precel z Bochni. 1043

Zgubioną kartę zwolnienia, wystawioną przez P. K. U. w Krakowie na nazwisko Dr Leon Diamand unieważnia się. 4108

Zgubione tymczas. zaświadczenie demobilizacyjne na nazwisko Jan Rożkiewicz z Tymowy pow. Brzesko, ur. 1893, z 16 p. p. Tarnów unieważnia się. 4111

Skradzione zaświadczenie demobilizacyjne na nazwisko Kubieniec Michał, rocznik 1897, Lachowice pow. Żywiec, unieważniam. 4098

Skradzione tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne na nazwisko Włodzimierz Sydor unieważnia się. 4097

Zgubiono papiery wojskowe na nazwisko Andrzej Dębiec z Krościenka niżnego p. Krosno, które unieważnia się. 4099

Chaim Goldklang, syn Izaka Goldklanga, Wampierzów, poczta Wadowice górne, zgubił 6 czerwca papiery osobiste i wojskowe. 4096

SERY LITEWSKIE

w główkach po 2½ kg. tłuste, wykwintne w smaku wysyła się niezwłocznie po przekazaniu należności w paczkach po 50 kg. w cenie 75.000 Mkp za paczkę lub pocztą po 5 kg. za 7.500 Mkp.

SEROWNIA BRONISZÓW
p. Kazimierza Wielka. 4080

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE
INZ. T. LESZCZYŃSKI
4032 **KRAKÓW, GRODZKA 65.** 660
POLECA WSZELKIE MATERYAŁY TECHNICZNE i ELEKTROTECHN.

Urządzenia laboratoryjne

Wagi analityczne, aparaty, termostaty, Mikrotomy, mikroskopy, Szkło jenajskie, czeskie Porcelana berlińska, naczynia kwarcowe Odczynniki chemiczne czyste dla analizy

dostarcza ze składu

Biuro inżynierskie
„CHEMOTECHNIKA"
Sp. z ogr. odp.
Kraków, Lubicz 15. Tel. 2211.

ROK ZAŁOŻENIA 1868. ROK ZAŁOŻENIA 1868.

BRACIA BISKUPSCY A. S. w Kołomyi

Fabryka Maszyn i Odlewnia żelaza

Wyrabia SIECZKARNIE, MŁYNKI DO ZBOŻA, PRASY i GNIOTOWNIKI DO OLEJU i t. p. ⊙ Wykonuje urządzenia MŁYNÓW, TARTAKÓW i t. p. ⊙⊙ Przyjmuje DO REMONTU wszelkie maszyny, motory parowe, benzynowe i ropne. ⊙ PILNIKARNIA przyjmuje zużyte pilniki do nasiekania. ODLEWNIA wykonuje wszelkie odlewy żelazne i metalowe. 9988

CENNIKI I KOSZTORYSY NA ŻĄDANIE.

Nie można taniej!

Tylko za Mk. 4500.



Zegarek S. „ANCRE" patent (nie cylind.) wysyłam za zaliczeniem pocztowem po otrzymaniu zamówienia (bez zaliczki) elegancki i mocny, kieszonkowy, odkryty, męski, płaski zegarek syst. „Chronometr" z czarnej angielskiej stali, chód dźwięczny na kamieniach „Remontoir". Specyalne urządzenie zabezpiecza sprężynę od pęknięcia. Cena niebywała, na krótki czas tylko 4500 Mk. 2 szt. 8500 Mk., 3 szt. 12,000 Mk. Zegarki

„BŁYSKAWICA" 4014

z samoświecącym w nocy cyferblatem pokazującym dokładny czas w ciemności. Eleganckie, modne, szwajcarskie, niklowe zegarki dla Panów i Pań, na rękę ze skórzanym paskiem, najnowszych fasonów, chód dźwięczny, na kamieniach. Cena tylko na krótki czas Mk. 7500, 2 szt. Mk. 14.500, 3 szt. Mk 21.000.

Zegarki wysyłam wyregulowane do minuty z gwarancyą za dobry chód na 5 lat.

Koszta przesyłki i opakowania na rachunek kupującego

Zamówienia adresować: Przedstawiciel szwajcarskich zegarków

JÓZEF JAKUBOWICZ
2 WARSZAWA, SIENNA 27, d. w.

Uwaga: Kupujący nic nie ryzykuje, jeśli towar się nie spodoba przyjmuję z powrotem i zwracam pieniądze. Zegarki nasze nagrodzone zostały 4-ma złotemi medalami na różnych wszechświatowych wystawach.

Mnóstwo listów dziękczynnych otrzymujemy, lecz z powodu braku miejsca podajemy poniżej tylko niektóre z nich:

1) Wielmożny Panie Jakubowicz w Warszawie. Zawiadamiam W. P. że zegarek genewski otrzymałem, opłaciłem na poczcie, bardzo jestem zadowolony i bardzo Panu dziękuję za życzliwe wysłanie. Pozostaję z poważaniem Władysław Kosiński, m. Grajewo.

2) W. P.! Zegarek odebrałem, za który serdecznie dziękuję. J. Błaszkowski m. Hrubieszów, z. lubelska.

3) Sz. Panie! Posyłkę odebrałem, za którą uprzejmie dziękuję. Postaram się zarekomendować Swoim znajomym. Z szacunkiem A. Dobrowolski, m. Kazimierz, ziem. Kielecka.

4) Sz. Panie! Dziękuję Sz. P. za wysłany mi zegarek i uprzejmie proszę wysłać mi zegarek „Chronometr" lepszego gatunku na 15 kamieniach jaknajprędzej za zaliczeniem pocztowem Mieczysław Borkowski m. Jędrzejów ziem. Kielecka.

5) Sz. P.! Bardzo dziękuję za wysłanie mi 4 zegarków. Jestem bardzo zadowolony, są niedrogie i prawidłowo pokazują godziny. D. Nowik Rudniki.

6) Sz. Panie! Przysłane przez firmę zegarki „Chronometr" okazały się podług zaświadczenia rzeczoznawców warte o wiele więcej niż zapłaciłem, przytem okazały się odpowiednie do rozdania moim uczniom jako nagrody, a zatem proszę firmę o niezwłoczne wysłanie jeszcze 5 sztuk takich zegarków K. Andrzej Ewdokim m. Stanisławów.

7) W. Pan Jakubowicz! Zawiadamiam W. Pana że zegarek opłaciłem na poczcie i bardzo jestem zadowolony, bardzo Panu dziękuję za życzliwe wysłanie i pozostaję z poważaniem Jan Piłachowski m. Radziejew, ziem. Warszawska.

8) Sz. Panie! Zegarek otrzymałem za który bardzo dziękuję Ignacy Krzyżanowski, m. Niemerży.

Ważne dla wszystkich!

Otrzymawszy przedstawicielstwo kilku pierwszorzędnych i poważnych fabryk kołder i kap, a chcąc dać możność wszystkim zapoznania się z wyrobami takowych postanowiliśmy sprzedawać detalicznie po cenach hurtowych:

Kołdry tak zwane koce pluszowe o podkładzie czystej wełny, deseniowe, lekkie, puszyste i ciepłe o kolorach praktycznych nie podlegających zbrudzeniu, dadzą kołdry te latem pełne zadowolenie na wycieczkach i letniskach, zimą zaś niezrównane są do przykrycia się. Z powodu swych deseni i kolorów służą ozdobą w sypialni. Cena za sztukę wynosi mkp. 12.000, za parę 23.000. Takie same, lecz ciemne oraz bez deseni kosztują mkp. 6000 i 8000 za sztukę.

Posiadamy również pikowe kapy na łóżka w ślicznych kolorach i deseniach po mkp. 6000 za sztukę, para mkp. 11.500.

Za opakowanie i przesyłkę dolicza się mkp. 800 niezależnie od ilości sztuk.

Zamiejscowym klientom wysyła się pocztą bez zadatku za pobraniem, płaci się przy odbiorze zamówienia.

Adresować do **WARSZAWSKIEJ SPÓŁKI MANUFAKTUROWEJ w Warszawie, ul. Jasna Nr 18-20.** 4027

SPÓŁKA TRANSPORTOWA
„CRACOVIA"
DOM SPEDYCYJNO-KOMISOWY
Kraków, Grodzka 60, Tel. 270.

Filie: **Lwów, ul. Halicka 20, Tarnów, Plac Sienkiewicza 6, Wiedeń I., Schönlaterngasse 7 a.**

4109 Wysyłki towarów w kraju i za granicę. 674

Przesyłki zbiorowe ze wszystkich większych miast.

Oddział: Łódź, Piotrkowska 22.

SPRZEDAŻ

Piękny fortepian czarny krótki, mało zniszczony sprzedam za 800.000 mkp. Zgłoszenia pod „Fortepian" do Admin. „Gońca". 7

Dzieła Goethego

eleganckie wydanie w wytwornej oprawie, 13 tomów, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość do Admin. „Gońca Krak." pod Goethe".

J. K. KURKIEWICZ

Fabryka masarska
Kraków, ul. Grodzka 7
poleca 4112
codziennie świeże wędliny.

Do sprzedania jadalnia dębowa, dwie biblioteki, szafy i inne sprzęty. Prądnik Biały L. 17. 4100

Do sprzedania kosiarka-żniwarka kombinowana, trienr do czyszczenia zboża. Prądnik Biały L. 17. 4101

Śliczne pantofle domowe z białego lnb czarnego sukna, bogato haftowane w stylu zakopiańskim robię na każdą miarę i sprzedaję hurtownie lnb detalicznie. Zgłoszenia przyjmuję pod „Pantofle zakopiańskie" do Administr. „Gońca" 21

Ważne dla sędziów i adwokatów. Mam na sprzedaż kilkaset pięknie oprawnych niemieckich dzieł prawnicz., wśród nich niektóre zupełnie już wyczerpane i nieistniejące w handlu księgarskim. Zgłoszenia pod J. M. do Admin. „Gońca". 4006

Wyżymaczki

do prania przyjmnje do reperacyi i zniszczone wałki obciąga nową gumą 4107
Biuro handlowo-przemysłowe dla wyrobów metalowych M. Szymański, Kraków. Mostowa 12. 4107

Lep na muchy „Mort"
arkusz 25 Mkp.
papier trutkowy 5 arkuszy 50 Mk.
L. WEINDLING
Kraków, ul. Grodzka 26.
Tel. 1596. 6044

MOTOR ORYGINALNY 4. 5
Diesel
60 HP okazyjnie do sprzedania „**PILOT**", **Lwów, Batorego 4.**

KUPNO

Kupię kilkanaście krzeseł thonetowskich w dobrym stanie. Prof. Bursa ul. Kapucyńska 3.

Kupię materac sprężynowy, prawie nowy, do łóżka zwyczajnej przec ętnej długości. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Materac".

MATRYMONIALNE

Milion marek nagrody otrzyma odemnie po ożenieniu ten, kto zapozna mię w celu matrymonialnym z panną inteligentną, uroczą i majętną. Jestem kawaler, lat 27, posiadający wszelkie dane przystojnego młodzieńca, szatyn, słusznego wzrostu, mówią, że urodny, złote serce, wesoły, wszędzie lubiany, posiada własny majątek ziemski wartości 75 milionów. Rzecz traktuje seryo, dyskrecya zapewniona, Zgłoszenie A. Kamiński, poste restante, Poznan 4104

Panna starsza inteligentna, samodzielna krawczyni, mająca skromne mieszkanie, pozna mężczyznę od lat 35—50 w celu matrymonialnym. Zgłoszenia do Administracyi „Gońca Krak." pod „Janina". 4106

Do sprzedania:

Kamienice z wolnemi mieszkaniami, z ogrodami, — majatki ziemskie większe i mniejsze, — drzewostany, — wille w pobliżu Krakowa, przy stacyach kolejowych.

Dom Handlowy i biuro pośrednictwa
Adama Bilińskiego
w Krakowie, ulica Krupnicza L. 26
od 10—12 i od 4—6. 4076

ODLEW S. A.

Fabryka maszyn rolniczych i odlewnia żelaza i metali
Krakow-Grzegórzki

Przyjmuje do wykonania odlewy surowe i obrabiane, żelazne i metalowe, wszelkie roboty w zakres obróbki metalu wchodzące. Posiada stale na składzie łożyska wszelkich wielkości, koła pasowe, sprzęgła i gotowe transmisye po cenach konkurencyjnych. 9989

NA SEZON LETNI!

Nie przepłacajcie! Kupujcie tylko z pierwszych rąk!

Zakupując stale duże transporty materyałów bezpośrednio z fabryki, robiąc duże obroty handlowe, mamy możność wysyłać każdemu pocztą za zaliczeniem po cenach hurtownych: 3 metry pełnej szerokości najnowszego, eleganckiego materyału (czysta wełna), w dobrym gatunku, bardzo trwałego i efektywnego, w drobniutkie kraciczki, o wyrobie jedwabno-miękkim, niezbędnym dla każdego z Panów lub Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon letni w eleganckie ubranie lub kostyum. Kolory: granatowy, zielony, bronzowy, szary, popielaty, wiśniowy, melangé i kowerkot. Za 3 metry 8.100 Mkp., na damski kostyum 3½ metra 9.400 Mkp.

Materyał wyższego gatunku B. lepszych fabryk, gwarantowanej jakości, za 3 metry 10.800 Mkp., 3½ metra 12.500 Mkp.

MATERYAŁ SPECYALNIE NA LATO.

Materyał najwyższego gatunku C. angielskie desenie najmodniejsze. Cena za 3 metry 14.700 Mkp., 3½ metra 16.500 Mkp. (Wszędzie ten materyał sprzedawany po 7—8 tysięcy za metr.

ALPAGA CZARNA W WYŻSZYM GATUNKU

kupon na marynarkę i kamizelkę Mkp. 11.200.



PODSZEWKI I DODATKI DO UBRAŃ.

Do każdego odcinka na ubranie dodajemy na żądanie zamawiającego pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawów i kieszeni za 3.800 Mkp. Taki sam komplet B. w lepszym gatunku 5.000 Mkp. i najwyższy C. (angielska satyna) 6.500 Mkp.

NA PALTA DEMISZOWE.

Materyał „Demi" na palta męskie wiosenne lub jesienne w najmodniejsze kolory jasne lub ciemniejsze kraty po lewej stronie (bez podszewki). Praktyczne i niezbędne dla każdego, który pragnie zaopatrzyć się w eleganckie palto demiszowe.

Cena za 1 metr 6.000 Mkp., gatunek II-gi 7.000 Mkp., gatunek III-ci 8.000 Mkp za 1 metr (Na palto takie potrzeba 2 i pół metra).

Na lato! Nadzwyczajna okazya! Oryginalne franc. palta nieprzemakalne dla mężczyzn i kobiet, materyał nadzwyczaj trwały, uszyty podług najnowszej mody, sprzedawane wszędzie po 25.000 Mkp., u nas 22.500 Mkp.

Kupon na spodnie czysto-wełniane, czarne tło z paseczkami (do ubrań wizytowych) 6.000 Mkp. i 8.000 Mkp.

Kupon na letnie męskie i damskie płaszcze w najmodniejszych kolorach i angielskich deseniach 10.100 Mkp.

Sztuczki na damskie spodnice w najmodniejsze kraty lub pasy, również gładkie i we wszystkich kolorach po 3.200 Mkp.

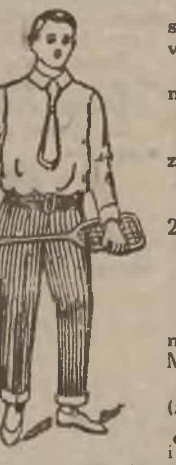
Sztuczki na bluzki w najmodniejszych deseniach i kolorach po 2.200 Mkp.

Sztuczki specyalnie na suknie letnie „Tenis" pikowy wyrób w paski czarne, lila, bronzowe i niebieskie po 4.800 Mkp.

Szewioty (damskie) najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materyały, podwójnej szerokości, na suknie i kostyumy letnie po 1.850 Mkp. za metr we wszystkich kolorach.

Chustki w najmodniejsze kraty najładniejsze desenie, rozmiaru 165×165 cm. po 2.500 Mkp., wyższego gatunku 5.000 Mkp., większego rozmiaru 7.000 i 9.000 Mkp.

Płócienka i zefiry kolorowe i białe w najnowsze desenie na koszule Słowackiego, fartuchy i dziecinne ubranka i t. p. po 625 Mkp. za metr.



Kapy na łóżka pikowe kolorowe w ładne desenie po 5000 Mkp. i 7.000 Mkp. sztuka. Również polecamy bieliznę z własnej pracowni, która wyróżnia się wykwintnem wykończeniem i uszyta z dobrych materyałów.

Koszule męskie letnie, dzienne z mankietami z dobrego zefiru kolorowego w najmodniejsze desenie w paseczki z kołnierzykami po 2.800 Mkp.

Takież koszule z francuskiego zefiru po 3.500 Mkp. za sztukę.

Koszule męskie nocne, białe, dobrego gatunku, materyału „Silezie" po 3100 Mkp. za sztukę, wyższego gatunku po 3.300 Mkp. za sztukę.

Kalesony męskie białe z nadzwyczaj trwałego materyału po 2.050 Mkp. i po 2.200 Mkp.

Koszule damskie białe z zagranicznego batystu z koronkami i wstawkami po 2.800 Mkp. za sztukę.

Spodniczki (halki) białe batystowe z koronkami po 2.800 Mkp. za sztukę.

Chusteczki batystowe do nosa damskie, za tuzin 3.300 i 4.000 Mkp.

Chustki męskie do nosa 4.500 Mkp. za tuzin.

Prześcieradła rozmiaru 2 metry szerok. naturalne, dobrego gatunku, ze specyalnego płótna nadającego się na prześcieradła po 2.900 Mkp., wyższego gatunku po 3.500 Mkp. za sztukę.

Skarpetki męskie letnie, czarne i kolorowe, za pół tuzina 2.500 Mkp. i 3.500 Mkp. (zależnie od gatunku).

Pończochy damskie cienkie, czarne i kolorowe, cena 3 par 2.000 Mkp., 3.000 Mkp. i 5.000 Mkp. (zależnie od gatunku).

Satyna francuska w różnych deseniach fantazyjnych, również gładka kolorowa 85 cm. szeroka po 1.900 Mkp. za metr.

Markizeta francuska gładka i w deseniach, w kolorach oznaczonych wyżej po 2.400 Mkp. za metr gatunku najwyższego.

Za przesyłkę i opakowanie dolicza się 600 Mkp.
Zamówienia wysyłamy natychmiast (można nawet bez zadatku).
Przy zamówieniu na koszule prosimy podać numer kołnierzyka.
UWAGA: Za nieodpowiedni towar zwracamy pieniądze w przeciągu 14 dni.
Zamówienia prosimy adresować:

DO SKŁADU FABRYCZNEGO
WARSZAWSKIEJ SPÓŁKI MANUFAKTUROWEJ
WARSZAWA, Jasna 18-20, telef. 243-80, 171-28. 6019

P. S. Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie upraszamy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen.

Otrzymujemy codzień od naszych Klientów za wykonanie zamówień niezliczoną ilość podziękowań, wobec braku miejsca przytaczamy tylko kilka z nich:

1) **Do Warszawskiej Spółki Manufakt.** w Warszawie. W. P. Za materyał otrzymany od W. P. serd. dziękuję i zaręczam W. P. że za taką cenę tak dobrego materyału nigdy się nie spodziewałem. Przekonałem się, że firma W. P. zasługuje na zupełne zaufanie. Materyał W. P. oglądało wielu moich kolegów i znajomych i mam nadzieję, że do firmy W. P. wpłynie szereg zamówień z mojej rekomendacyi. Jeszcze raz serdecznie dziękuję za materyał jak i za dobre i szybkie przesłanie go i sam jeszcze raz w krótkim czasie pozwolę sobie skorzystać z okazyi i zrobię u W. P. zamówienie. Przepraszam bardzo, że podziękowanie tak słusznie należące się W. P. przesyłam tak późno. Z głębokim szacunkiem kreślę się Adam Wilk. Kraków, dn. 2/5 1922 r.

2) Sz. P. Towar od Pana otrzymałem, z którego jestem bardzo zadowolony i nie spodziewałem się otrzymać tak dobry towar. Składam Panu staropolskie Bóg zapłać.

3) Sz. P. Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Spółkę, iż żądany materyał otrzymałem, za który serdecznie dziękuję, którego nie spodziewałem się otrzymać. Z poważaniem Antoni Zych, Cygan—Chmielów.

Wszyscy nasi klienci są zadowoleni, gdyż przy wykonaniu zamówień przykładamy wszelkie starania ku temu. Wobec czego prosimy zwracać się do naszej firmy z zaufaniem.